



Czwartek
08/04/2021

cena **2,50** zł

#75 (2900)
NAKLAD 44 300
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

RAPORT CZEKA NA DOPEŁNIENIE FORMALNOŚCI

Raport jest podsumowaniem prac podkomisji smoleńskiej i zebraniem wszystkich opublikowanych przez nią materiałów, ale zawiera także nowe ustalenia, będące potwierdzeniem podstawowych tez raportu technicznego z 2018 r. Mogę zdradzić, że dzięki jednemu z rozdziałów raportu będzie można zobaczyć, a nawet usłyszeć, co naprawdę wydarzyło się nad Smoleńskiem – powiedział w wywiadzie dla tygodnika „Gazeta Polska” Antoni Maciejewicz, marszałek senior i przewodniczący podkomisji ds. ponownego wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej.

s.5

ZARZĄD ORLENU PROPONUJE DYWIDENDĘ

s.10

LOCKDOWN PRZEDŁUŻONY

PANDEMIA \ Podjęliśmy decyzję, że obecne obostrzenia zostaną przedłużone o ponad tydzień, czyli do 18 kwietnia – poinformował minister zdrowia Adam Niedzielski. Jego zdaniem w ciągu dwóch miesięcy szczepienia powinny stać się rzeczywistą barierą dla rozwoju epidemii. Szef resortu zdrowia złożył życzenia wszystkim pracownikom ochrony zdrowia z okazji Światowego Dnia Zdrowia i Dnia Pracownika Służby Zdrowia.

s.3

POLSKA

s.4

Opozycja dezinformuje ws. szczepień

Opozycja na każdym kroku próbuje uderzać w program szczepień, rozpowszechniając nieprawdziwe informacje. Niektórzy politycy twierdzą nawet, że najbogatsze kraje Unii Europejskiej podzieliły się z takimi krajami jak Polska dostępem do szczepionki.

GOSPODARKA

s.8

Chwałę nas, ale to nie dziwi

MFW podwyższył prognozę wzrostu PKB Polski w br. z 2,7 do 3,5 proc. Pozytywnie o Polsce wypowiedziała się też agencja ratingowa S&P. – Udzieliliśmy pomocy na bezprecedensową skalę i strategia ta przyniosła korzyści – skomentował minister Tadeusz Kościński.

ŚWIAT

s.7

Łukaszenka chce „bić Polaków”

Alaksandr Łukaszenka spotkał się z najwyższymi urzędnikami swojego aparatu. Podczas rozmów o dyplomacji skomentował relacje z Polską. „Nie chcemy z nikim walczyć, ale jeśli będziemy traktowani tak jak pod koniec ubiegłego roku, to dostaną mocno po twarzy” – groził.

POLSKA

s.5



Kaczyński stawia ultimatum

Prezes PiS, wicepremier Jarosław Kaczyński w rozmowie z „Gazetą Polską” podkreślił, że jest świadomy napięć w koalicji rządzącej, ale zapewnił, że jego zdaniem nic nie wskazuje na to, aby miało dojść do przyspieszonych wyborów. Okazuje się, że sytuacja ta może być szansą dla Kukiz'15.



LICHOCKA \ Napięcia w koalicji bywają – to nic nowego. Ważne, by prywatnie, partykularne interesy nie wywindowały ich do poziomu destrukcji całego obozu – bo wówczas wyborcy mogą boleśnie zweryfikować ambicje koalicjantów.

s.2



TELUK \ Szaleństwo gender trwa w najlepsze. Transseksualizm staje się modą. Jednak to, co w przestrzeni wirtualnej jawi się jako ciekawe, nietypowe i atrakcyjne, w rzeczywistości jest horrorem, a do starych ran dochodzą nowe.

s.15





Gilbert Keith Chesterton

(1874–1936) pisarz, rysownik, przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm

\\ Bóg pragnie, abyśmy uczciwie rozgrywali naszą grę. To wszystko, czego Bóg od nas wymaga: aby ludzie grali uczciwie. \\

2

CZWARTEK 8 KWIETNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POGODA

Czwartek	08.04	Opady deszczu lub deszczu ze śniegiem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Apolinary, August, Cezary, Cezaryna, Dionizy, January, Radosław, Sieciesław
05:57	19:19	

Gdańsk	Lublin
7°C	6°C
1°C	-2°C
Katowice	Kraków
5°C	5°C
-2°C	-2°C
Łódź	Poznań
4°C	6°C
-2°C	-1°C
Warszawa	Wrocław
6°C	7°C
-1°C	-2°C

Piątek	09.04	W północno-zachodniej części Polski zachmurzenie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Achacjusz, Achacy, Dobrosława, Heliodor, Maja, Marceli
05:55	19:21	

Gdańsk	Lublin
10°C	10°C
2°C	-1°C
Katowice	Kraków
10°C	11°C
-1°C	-1°C
Łódź	Poznań
9°C	11°C
-1°C	-1°C
Warszawa	Wrocław
10°C	11°C
-1°C	-1°C

BARTOSZ BARTCZAK

Niech Hołownik odpłynie w siną dal

Nieudana szczepionkowa prowokacja Szymona Hołowni może się dla dziennikarza okazać tym, czym wycieczka na Maderę dla Ryszarda Petru. Trzeba sobie powiedzieć, że tak dla Polski byłoby najlepiej. Od pewnego czasu Szymon Hołownia stanowi polityczny problem dla tych z lewa i prawa. Odbiera on poparcie w sondażach nie tylko partiom opozycyjnym, lecz także Zjednoczonej Prawicy. A przecież były dziennikarz TVN prezentuje antypolonizm i antyklerykalizm najgorszego sortu. Lepiej więc byłoby, by Hołownia zniknął z polskiego pejzażu politycznego jak najszybciej. Nadzieją dla opozycji na przejęcie władzy powinno być pogodzenie się ze zmianami, jakie zaszły w Polsce po 2015 r. Jeśli zostałaby ona doholowana do władzy przez „Hołownik”, oznaczałoby to nadejście rządów łączących cechy najgorszych rządów III RP – rządów Donalda Tuska i Leszka Millera.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

Lewak to ma klawe życie

Hanna Zagulska i Jaś – zdrobienie idealnie pasuje do mentalności publicysty – Kapela wytrwale walczy z wszelkimi niesprawiedliwościami świata. Ostatnio z ekonomicznymi, wynikłymi choćby z tego, że „niezależnie od tego, jak ciężko byście pracowali, i tak nie zarobicie więcej od tych, co swoje pieniądze odziedziczyli”. Cóż, niełatwo przetrwać w tak urządzonym świecie, lecz lewacka para znalazła na to pomysł: jeszcze mniej pracy i więcej nicnierobienia, bo „ten kult ciężkiej pracy, to jest jakaś mentalność niewolnicza. Czym więcej pracujemy, tym więcej emitujemy CO₂”. A że potrzeby mają, uruchomiona została zbiórka dla Zagulskiej na kupno laptopa. Jak pochwalili się Kapela, jest już ponad 7k i jego partnerka „może sobie kupić Macbooka”, a jak dobrze pójdzie, to i na wegańskie żarcie dla psa będzie. Skoro kiedyś znaleźli się tacy, co kierowcy seicento po zderzeniu z kolumną Beaty Szydło wpłacili 150 tys. na poczet nowego auta, nie może dziwić sukces zebrania na komputer. A Jaś ponownie wykazał, iż na paliwie niechęci do PiS można daleko zajechać i że lewacki wydrwigrosizm to całkiem dobry sposób na życie.



Marcin Wolski

Bezbronność

Trudno umknąć człękowi przed myślą namolną, że gdy pozbyć się Boga, wtedy wszystko wolno. Stąd nie dziwi, gdy wpada wiadomość ponura, że Francja, chrześcijaństwa ta najstarsza córka, chce prawo eutanazji wprowadzić już teraz, czerpiąc wzory z Platona, a może Hitlera. Już słyszę argumentów mnóstwo w pełnej krasie, że to tylko aborcja przesunięta w czasie. Wszak dziecko oraz starzec – widać jak na dłoni, jedną rzecz mają wspólną – trudno im się bronić.

Joanna
Lichocka

Czym różnimy się od poprzedników?

Rządy koalicyjne zwykle nie są łatwe. Wystarczy przypomnieć tarcia wewnątrz minionych koalicji – tworzonych przez SLD, PSL, PO, wcześniej UW i AWS. Obóz Zjednoczonej Prawicy tym się dotychczas różnił od tamtych koalicji, że spajała go chęć zmiany Polski i służenia ludziom przez realizację wspólnego programu. Zjawisko „awansacji”, czyli konfliktów mogących doprowadzić do upadku obozu, które raczył przywołać Jarosław Gowin z Porozumienia, było obecnej koalicji obce – do czasu, gdy priorytetem dla części jej polityków stały się partykularne interesy własnych środowisk. Niestety widać to jasno po zachowaniach samego Jarosława Gowina, gdy zablokował możliwość przeprowadzenia wyborów prezydenckich w konstytucyjnym terminie, co jednoznacznie służyło zwiększeniu szans w tych wyborach totalnej opozycji. Dziś podobną postawę – paradoksalnie – demonstrowa Solidarna Polska, grożąc blokowaniem środków z Funduszu Odbudowy, czym zwiększa szanse totalnej opozycji na powrót do władzy. Napięcia w koalicji bywają – to nic nowego. Ważne, by prywatnie, partykularne interesy nie wywindowały ich do poziomu destrukcji całego obozu, bo wówczas wyborcy mogą boleśnie zweryfikować ambicje koalicjantów.

Krzysztof
Wołodźko

Do nienawiści niewiele trzeba

Zdumiał mnie hejt na Krzysztofa Krawczyka po jego śmierci. Rzecz jasna, więcej było smutku i żałoby, ale w pewnych rejonach mediów klasycznych i społecznościowych pojawiło się bulgoczące bagienko, w którym próbowano unurzać zmarłego. Najpierw pomyślałem – bzdura, totalna nisza. Ale sprawie tekst poświęcił nawet dziennikarz muzyczny, współpracujący z „Gazetą Wyborczą” Jarek Szubrycht – mocno się hejto- wi przeciwstawiając. Na portalu „Wyborczej” niechęć do Krawczyka wylewała się pod hasłem: „zaprzedał się telewizji Jacka Kurskiego”. Trzeba mieć poprzestawiane pod sufitem, żeby nienawidzić wziętego muzyka za to, że media się o niego biły, także te publiczne. I że to właśnie TVP była w stanie przygotować świetnie przyjęty przez widzów film biograficzny na jego temat. Młoda lewica z kolei przypominała sobie, że Krawczyk był „dziadersem i seksistą” i „kłuł w oczy” katolicką religijnością. Gdyby był budystą albo członkiem Kościoła Latającego Potwora Spaghetti, cały postępowy światek jeszcze by mu klaskał. Więcej – gdyby był Jackiem Poniedziałkiem, liberalno-artystyczny światek współczułby mu tragicznego życiorysu. Ale był „tylko” Krzysztofem Krawczykiem, po którym szczere łzy ronią miliony.



PREZYDENT ANDRZEJ DUDA ODDAŁ HOŁD LEKARZOM

ŚWIĘTO \ Oddajemy dziś hołd pracownikom służby zdrowia, którzy oddali życie w walce z koronawirusem, oraz wszystkim innym osobom, które każdego dnia mężnie stają do walki z epidemią – powiedział podczas uroczystości z okazji Światowego Dnia Zdrowia prezydent Andrzej Duda.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

CZWARTEK 8 KWIETNIA 2021

3

PANDEMIA \ W Polsce wykonano blisko 6,8 mln szczepień, w tym jedną dawką 4,7 mln osób, a dwiema 2 mln

Lockdown przedłużony

Podjęliśmy decyzję, że obecne obostrzenia zostaną przedłużone o ponad tydzień, czyli do 18 kwietnia – poinformował minister zdrowia Adam Niedzielski. Jego zdaniem w ciągu dwóch miesięcy szczepienia powinny stać się rzeczywistą barierą dla rozwoju epidemii. Szef resortu zdrowia skierował życzenia do wszystkich pracowników ochrony zdrowia z okazji Światowego Dnia Zdrowia i Dnia Pracownika Służby Zdrowia.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Wczoraj poinformowano o wykryciu 14,91 tys. nowych przypadków zakażenia koronawirusem i śmierci 638 pacjentów. Najwięcej nowych przypadków potwierdzono na Mazowszu – 2157, a najmniej w województwie lubuskim – 251. Zdaniem ministra Niedzielskiego do spadku dobowej liczby zakażeń obserwowanego w ostatnich dniach nie należy podchodzić zbyt optymistycznie. – Ostatnie wyniki dotyczące nowych zakażeń, które dają pewną nadzieję, są zbyt słabym sygnałem, by podejmować na ich podstawie decyzję o luzowaniu obostrzeń – mówił na konferencji prasowej. Wskazał m.in. trudną



Minister Adam Niedzielski przestrzega przed zbytnim optymizmem, trzecia fala jest nadal groźna | fot. Krystian Maj/KPRM/d

sytuację z obłożeniem łóżek w szpitalach.

Według Niedzielskiego na sytuację epidemiczną w kraju mogły wpłynąć wyjazdy świąteczne i dlatego obecny

okres poświąteczny to czas, aby przyjrzeć się zmianom w poziomie zachorowalności. – Z tych powodów podjęliśmy decyzję, że obostrzenia, które obowiązują, zo-

staną przedłużone o ponad tydzień. Chcemy, żeby to był okres, który obejmuje też kolejny weekend, czyli to przedłużenie zasad bezpieczeństwa będzie obowiązy-

wało do 18 kwietnia, i wtedy, w przyszłym tygodniu, będziemy podejmowali kolejną decyzję, co robić dalej – powiedział szef MZ. Do 18 kwietnia zamknięte pozostaną m.in. wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 tys. mkw., a także centra handlowe i galerie handlowe. – Konsekwencje ewentualnej zwiększonej mobilności w czasie świąt – bo my czekamy na dane dotyczące mobilności, jaka miała miejsce w czasie świąt – skutek tego, jak się zachowaliśmy na święta, będzie widoczny dopiero w przyszłym tygodniu. Wtedy przekonamy się, czy ta trzecia fala będzie stopniowo opadała, czy, nie daj Boże, złapie drugi oddech – wyjaśniał wczoraj minister.

Z okazji obchodzonego wczoraj Światowego Dnia Zdrowia i Dnia Pracownika Służby Zdrowia minister Adam Niedzielski złożył życzenia pracownikom ochrony zdrowia. „W tym trudnym dla nas wszystkich czasie życzę Państwu, by praca, którą wykonujecie, dawała niesłabnącą satysfakcję i niesłabnące poważanie społeczne. Chylę czoła przed Państwa pracą!” – napisał minister.

Zmarła posłanka Anna Wasilewska

SEJM \ „Wielka strata... Odeszła od nas Ania Wasilewska – samorządowiec, posłanka, niezwykle pracowita i skromna osoba. Aniu, to był zaszczyt z Tobą pracować... Do zobaczenia...” – poinformował m.in. na Twitterze szef PO Borys Budka.

Anna Wasilewska zmarła we wtorek, była posłanką KO z Olsztyna. Zajmowała się m.in. kulturą, edukacją i sprawami wychowania, zasiadając w komisjach: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Kultury i Środków Przekazu. Politycy z różnych środowisk i klubów parlamentarnych wyrazili

z powodu śmierci posłanki wyrazy ubolewania. „Ze smutkiem żegnamy Panią Poseł Annę Wasilewską. Rodzinie i Najbliższym składam wyrazy współczucia. R.I.P.” – brzmi wpis z Twittera rzeczniczki PiS Anity Czerwińskiej.

..... (pt)

KONDOLENCJE

Panu Jarosławowi Rolińskiemu

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ś.P.

Taty

składa

Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
oraz Koleżanki i Koledzy z Departamentu Ochrony Ziemi

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

Krzysztofa Krawczyka

wybitnego artysty,
piosenkarza, gitarzysty i kompozytora,
autora największych polskich przebojów kilku pokoleń Polaków,
człowieka o wielkim sercu, który dowiódł, że zawsze warto walczyć o marzenia,
legendy polskiej sceny muzycznej

Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia składa

Zarząd Telewizji Polskiej

KONDOLENCJE

Panu

Jerzemu Maternie

Posłowi na Sejm RP, Sekretarzowi Stanu
w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej
wyrazy głębokiego współczucia, jedności w bólu i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach po stracie

Ś.P.

ŻONY

składa

Marek Gróbarczyk
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19-20 SPORT

POLITYKA \ Szczepionkowa wojna

Opozycja dezinformuje na temat szczepień

Opozycja na każdym kroku próbuje uderzać w program szczepień, rozpowszechniając nieprawdziwe informacje. Niektórzy politycy twierdzą nawet, że najbogatsze kraje Unii Europejskiej podzieliły się z takimi krajami jak Polska dostępem do szczepionki.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Politycy opozycji zwracają uwagę na wysoki wskaźnik szczepień w Rzeszowie. Niektórzy z nich twierdzą m.in., że jest to związane z kampanią wyborczą przed zbliżającymi się przedterminowymi wyborami na prezydenta tego miasta. Część polityków rozpowszechniała nieprawdziwe informacje, z których wynikało, że zaszczepiono już 63 proc. mieszkańców Rzeszowa. Doniesienia zdementował podczas konferencji prasowej Michał Dworczyk, pełnomocnik rządu ds. szczepień. – Są miasta w Polsce, w których jest podmiot główny, mający siedzibę w danym mieście, w tym przypadku w Rzeszo-

wie. Ten podmiot, prowadzący działalność leczniczą, ma kilkadziesiąt punktów rozsianych na terenie swojego województwa, w których realizuje szczepienia – mówił minister Dworczyk. Dodał, że rozliczanie szczepień jest realizowane przez podmiot centralny, który w tym wypadku znajduje się w Rzeszowie. Podkreślił, że wiele osób zaszczepionych pochodzi spoza miasta.

Minister zaapelował, aby nie wykorzystywać pandemii do prowadzenia rozgrywki politycznej. – Tutaj powinniśmy działać jak jedna drużyna. Mamy wspólny cel, którym jest zaszczepienie możliwie największej części populacji, to jedyna droga, żeby zahamować pandemię – mówił.

W program szczepień próbowała uderzyć również po-



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

słanka Agnieszka Pomaska z KO. W opublikowanym w mediach społecznościowych nagraniu stwierdziła: „Rząd używa szczepionek, które nie są ich własnością, które zostały wynegocjowane przez Unię Europejską”. – To największe kraje i najbogatsze kraje Unii Europejskiej podzieliły się z takimi

krajami jak Polska dostępem do szczepionki. To dlatego w Niemczech szczepienie nie idzie tak dobrze, jak by mogło – mówi posłanka. Wicereczenik PiS Radosław Fogiel powiedział w rozmowie z PAP, że twierdzenia Pomaskiej to jakieś kuriozum. – To są szczepionki, za które państwo polskie za-

płaciło. Nikt nam nic w jałmużnie nie rozdał – podkreślił. Wicereczenik PiS stwierdził, że ta wypowiedź pokazuje „absolutnie szokującą mentalność, którą prezentuje poseł Pomaska”. – To nawet nie jest postawa kliencka, to jest wręcz służalczość – uważa Radosław Fogiel.

Przetasowania w sejmiku dolnośląskim

POLITYKA \ Radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego odwołali przed świętami z zarządu województwa dolnośląskiego Pawła Wybierałę. Kolejna sesja sejmiku 15 kwietnia też zapowiada się gorąco.

Na nadzwyczajną sesję sejmiku nie przyszli radni opozycji, a Wybierała został odwołany głosami radnych PiS, Bezpartyjnych i Samorządowców oraz jednego radnego z Nowoczesnej Plus. Projekt uchwały ws. odwołania Wybierały złożył marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski (Bezpartyjni i Samorządowcy). Marszałek odwołanie członka zarządu tłumaczył utratą zaufania.

Za odwołaniem Wybierały głosowało 18 radnych – wszyscy, którzy byli obecni na sali. Członka zarządu województwa można odwołać większością głosów przy obecności połowy ustawowej liczby radnych. Tak też się stało, pomimo że w nadzwyczajnej sesji nie uczestniczy-

li radni opozycyjni z KO, Nowoczesnej Plus (oprócz jednego z nich) oraz Bezpartyjnych Samorządowców.

Na sali sesyjnej, oprócz radnych z koalicji PiS oraz BS, pojawił się jedynie Ryszard Lech z Nowoczesnej Plus, który zagłosował za odwołaniem Wybierały. – Jestem tu dziś dlatego, że uważam, iż należy odwołać członka zarządu województwa dolnośląskiego Pawła Wybierałę z dwóch powodów. Pierwszy związany jest z tym, że tak jak on jestem mieszkańcem Milicza. Ja wówczas jako radny, on jako burmistrz Milicza, nie współpracowaliśmy i był to czas naznaczony pasmem konfliktów (...). Drugi powód jest taki, że popieranie przez część opozycji pseudostrategii polegającej

na destrukcji, której efektem jest obrona członka zarządu pozbawionego kompetencji” – powiedział Lech.

W marcu nastąpił rozłam w BS, którzy rządzą w koalicji z PiS Dolnym Śląskiem. Marszałek Przybylski poinformował 17 marca o utworzeniu nowego klubu – klubu Radnych Bezpartyjni i Samorządowcy. Nowy klub tworzy trzech radnych, którzy do tej pory byli w klubie Bezpartyjnych Samorządowców. Oprócz Przybylskiego należy do niego Tymoteusz Myrda (członek zarządu województwa dolnośląskiego) oraz Marek Obrębalski (wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego).

Po rozłamie w środowisku BS rządząca województwem koalicja ma 17 radnych w 36-osobowym sejmiku (14 radnych PiS i trzech radnych z klubu BS).

Trzeba pamiętać, że skonfliktowani politycy w połowie ubiegłego roku doprowadzili do odwołania Michała Bobowca. W jego miejsce został powołany Marek Wybierała. Dzisiaj Bezpartyjni Samorządowcy toczą rozmowy z Nowoczesną Plus i KO. Celem jest odwołanie przewodniczącego Andrzeja Jarocho (PiS).

.....
(jw, PAP)

Medycy chcą podwyżek

MANIFESTACJA \ „Godne zarobki za rzetelną pracę”, „Nie ma medyków, nie ma leczenia” – m.in. z takimi transparentami przyszli wczoraj pod resort zdrowia w Warszawie przedstawiciele związków i organizacji zrzeszających pracowników medycznych. Ich zdaniem propozycja rządu dotycząca wzrostu wynagrodzeń jest niewystarczająca.

Podczas wczorajszej manifestacji przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Krystyna Ptok podkreśliła, że „polityka zdrowotna państwa w zakresie ochrony zdrowia i pracowników od wielu lat jest zupełnie niewłaściwa”. Wskazała, że protestujący domagają się zwiększenia finansowania ochrony zdrowia i wzrostu wynagrodzeń.

Ptok krytycznie oceniła propozycję MZ dotyczącą minimalnych wynagrodzeń w publicznej ochronie zdrowia.

– Forum Związków Zawodowych krytycznie ocenia działania, które w tej chwili odbyły się w zakresie tej ustawy. Propozycja złożona przez ministra zdrowia jest dla nas, medyków, i w naszej ocenie niesprawiedliwa, dlatego że uważaliśmy, że jest błąd metodologiczny: podziały pracowników i współczynniki

wynagrodzeń nie odzwierciedlają naszego nakładu pracy, wartości pracy, odpowiedzialności, obciążeń psychofizycznych – powiedziała.

Warto wspomnieć, że wczoraj na konferencji prasowej poświęconej sytuacji epidemicznej w Polsce minister Adam Niedzielski poinformował, że od lutego na forum komisji trójstronnej prowadzony jest dialog ze wszystkimi grupami zawodowymi w ramach sektora opieki zdrowotnej. Przekazał, że prace w tym zakresie postępują i wszystkie strony biorące udział w komisji podpisały już protokół uzgodnieniowy, który dotyczy 2021 r. Zakłada on m.in. unormowanie systemu wynagrodzeń przez zmianę ustawy o minimalnym wynagrodzeniu w sektorze medycznym.

.....
(jp, PAP)

BADANIE \ W pandemii Polacy ograniczyli aktywność fizyczną. Przyczyniło się to do tycia mieszkańców naszego kraju. Aż 42 proc. z nas przybrało na wadze średnio 5,7 kg – wynika z sondażu Ipsos.



fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

CHOROBA \ Wicemarszałek Sejmu, posłanka KO Małgorzata Kidawa-Błońska jest zakażona koronawirusem. „Czuję się dobrze i najbliższe dni spędzę w domu” – napisała w środę na Twitterze.

POLITYKA \ Napięcia w Zjednoczonej Prawicy szansą dla Pawła Kukiza?

Kaczyński stawia ultimatum

Prezes PiS, wicepremier Jarosław Kaczyński w rozmowie z „Gazetą Polską” podkreślił, że jest świadomy napięć w koalicji rządzącej, ale zapewnił, że jego zdaniem nic nie wskazuje na to, aby miało dojść do przyspieszonych wyborów. Okazuje się, że sytuacja ta może być szansą dla Kukiz’15.

Adrian Siwek

Mamy napięcia w koalicji. Jednocześnie nie mam wątpliwości co do tego, że przytłaczająca większość ludzi tworzących dzisiejszą większość rządzącą zdaje sobie sprawę z tego, iż nie ma innej alternatywy niż współpraca w tym układzie – wyjął prezes PiS Jarosław Kaczyński w rozmowie z Katarzyną Gójską i Tomaszem Sakiewiczem dla „Gazety Polskiej”, pytany o kwestię jedności Zjednoczonej Prawicy.



fol. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Politolog Uniwersytetu Warszawskiego prof. Rafał Chwedoruk w rozmowie z „Codzienną” ocenił, że jeżeli Jarosław Kaczyński coś mówi publicznie, to nie jest to wypowiedź przypadkowa, improwizowana, ale służąca jakiemuś celowi. – Potraktowałbym to jako jeden z sygnałów ostrzegających, że warunków umowy koalicyjnej PiS nie zamierza zmie-

niać, i zapewne oznacza to także, że w przyszłości nie zamierza dopuścić tak wielkiej dozy przywilejów do koalicjantów, niezależnie od tego, kim oni mieliby być – zaznaczył.

Do sprawy na antenie radiowej Trójki odniósł się lider Kukiz’15 Paweł Kukiz. Zapytany o to, czy jego zdaniem Sejm dotrwa do końca kadencji, stwierdził, że jest

tego pewny. – Jestem przekonany, chyba że Jarosław Kaczyński wymyśli inaczej. Bo taki jest ustrój, że jednej osobie daje możliwość sprawowania władzy wręcz absolutnej – stwierdził.

Rosnące napięcie między Prawem i Sprawiedliwością a mniejszymi koalicjantami może się okazać szansą dla Kukiz’15 na dołączenie do Zjednoczonej

Prawicy. Głos w tej sprawie podczas wirtualnego spotkania z klubowiczami „Gazety Polskiej” zabrał Jarosław Kaczyński. – O kuchni nie należy w tej chwili mówić. Rozmawiamy, to mogę potwierdzić. Pojawiły się w mediach takie informacje, z których by wynikało, że ta rozmowa to pierwsza czy jedna z niewielu rozmów. Takich rozmów było już bardzo wiele. W tej chwili można powiedzieć, że z Pawłem Kukizem dobrze się znamy – przekazał.

Od pewnego czasu w mediach pojawiają się informacje, że Paweł Kukiz coraz śmielej spogląda w kierunku Zjednoczonej Prawicy. Wiadomo też, że dość blisko współpracuje z Porozumieniem Jarosława Gowina.

Sam Gowin idzie jednak na coraz większe spięcie z partią rządzącą. – Uważamy, że umowa koalicyjna de facto została jednostronnie zawieszona przez PiS w momencie udzielenia poparcia próbie obalenia legalnych władz Porozumienia – powiedział w Polsat News. Zastrzegł jednak, że w obecnym Sejmie nie jest możliwa inna większość niż ta Zjednoczonej Prawicy.

Raport czeka na dopełnienie formalności

WYWIAD \ Raport jest podsumowaniem prac podkomisji smoleńskiej i zebraniem wszystkich opublikowanych przez nią dotychczas materiałów, ale zawiera także nowe ustalenia, będące potwierdzeniem podstawowych tez raportu technicznego z 2018 r. Mogę zdradzić, że dzięki jednemu z rozdziałów raportu będzie można zobaczyć, a nawet usłyszeć, co naprawdę wydarzyło się nad Smoleńskiem – powiedział w wywiadzie dla tygodnika „Gazeta Polska” Antoni Macierewicz, marszałek senior i przewodniczący podkomisji ds. ponownego wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej.

13 marca powiedział Pan w Radiu Maryja, że liczy na to, iż raport pisemny podkomisji smoleńskiej będzie mógł zostać przyjęty i opublikowany w najbliższych tygodniach, czyli jeszcze w kwietniu. Czy ten termin jest aktualny i czy faktycznie wtedy możemy się tego ostatecznego raportu podkomisji spodziewać?

Na przedostatnim posiedzeniu ustalaliśmy nawet procedury związane z zatwierdzaniem raportu, było to jednak jeszcze przed ostatnimi decyzjami premiera, które zaostriżyły wymogi bezpieczeństwa. Próbowaliśmy znaleźć rozwiązanie tej sytuacji, mam nadzieję, że szybko te restrykcje zostaną poluzowane lub będzie można posiedzenie zatwierdzające raport przeprowadzić zdalnie. A wtedy ten termin zostanie dotrzymany.

Czyli na przeszkodzie do zatwierdzenia raportu stoją głównie względy proceduralne?

Wyłącznie względy proceduralne...

Skoro raport jest już gotowy, muszę zapytać o jego zawartość. Co nowego wniesie ten dokument do naszej wiedzy o tragedii smoleńskiej?

Raport jest podsumowaniem prac podkomisji smoleńskiej i zebraniem wszystkich opublikowanych przez nią dotąd materiałów, ale zawiera także nowe ustalenia, będące potwierdzeniem podstawowych tez raportu technicznego z 2018 r. Mogę zdradzić, że dzięki jednemu z rozdziałów raportu będzie można zobaczyć, a nawet usłyszeć, co naprawdę wydarzyło się nad Smoleńskiem. Istotne są też ustalenia związane z przygotowaw-

niami do wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego, kto w nich brał udział i jak były one realizowane oraz jakie były związki ze służbami specjalnymi, nie tylko polskimi, ludzi, którzy decydowali m.in. o remoncie samolotu w Rosji. Z raportu – tutaj oparliśmy się m.in. na dokumentach, o których sądzono, że już ich nie ma – będzie można również się dowiedzieć, jak konstruowana była sama procedura oddania w ręce Rosjan postępowania w sprawie tragedii smoleńskiej. Trzeba bowiem jasno powiedzieć: we wszystkich kluczowych momentach tej tragedii faktyczne decyzje podejmowali Rosjanie! (...)

(opr. jal)

NIE PRZEGAP!

Więcej w tygodniku „Gazeta Polska”

Powstała partia Hołowni

POLITYKA \ „Sąd Okręgowy w Warszawie zarejestrował partię polityczną o nazwie Polska 2050 Szymona Hołowni” – poinformował na Twitterze Szymon Hołownia. Przewodniczącym partii jest Michał Kobosko.

„Do serca i głowy dołączyły ręce. Konsekwentnie robimy tę robotę” – dodał Hołownia na Twitterze. Polska 2050 ma już swój klub parlamentarny, do którego należą: Hanna Gill-Piątek, Joanna Mucha, Pauli-

na Henig-Kłoska i Jacek Bury. Partia powstała na bazie poparcia dla Szymona Hołowni, który kandydował w wyborach prezydenckich w 2020 r. (jal)

Wróblewski szuka poparcia

RPO \ Kandydat PiS na RPO Bartłomiej Wróblewski prowadzi konsultacje w sprawie poparcia swojej kandydatury. W środę rozmawiał m.in. z posłami Koalicji Obywatelskiej Pawłem Kowalem i Pawłem Poncylluszem.

Bartłomiej Wróblewski nie jest bez szans na wybór na rzecznika praw obywatelskich. Od kilku tygodni lobbjuje za swoją kandydaturą. Wczoraj spotkał się z konserwatywnymi politykami KO. Najważniejsze i tak są jednak głosy senatorów. – Jeszcze mam czas na prze-

myślenia – powiedział wczoraj Jan Filip Libicki z PSL, pytany w programie „Jedziemy” o ewentualne poparcie. Poparcie senatora może okazać się kluczowe dla wyboru nowego rzecznika. (jal)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

W GRENLANDII WYGRAŁA PARTIA PRONIEPODLEGŁOŚCIOWA

WYBORY \ Wtorkowe wybory parlamentarne w Grenlandii wygrała proniepodległościowa partia Inuit Ataqatigiit, zdobywając 12 mandatów w 31-osobowym parlamencie. Na drugim miejscu uplasowali się socjaldemokraci z ugrupowania Siumut.

ROSJA \ Gotowość bojowa armii

Cztery tysiące manewrów w miesiąc

W rosyjskiej armii trwa sprawdzian gotowości bojowej. Kreml zapowiada, że tylko w kwietniu wszystkie rodzaje sił zbrojnych przeprowadzą ponad 4 tys. manewrów. Równocześnie władze Rosji przerzucają kolejne oddziały na okupowany od siedmiu lat Krym.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Rosyjskie ministerstwo obrony przedstawiło plany na najbliższe tygodnie. Wynika z nich, że do końca kwietnia na terytorium całego kraju zostanie przeprowadzonych ponad 4 tys. ćwiczeń wojskowych. Odbędzie się one na 100 poligonach i 520 obiektach szkoleń – od Kaliningradu, po Kamczatkę i Daleką Północ oraz na Wyspach Kurylskich. Jak poinformował szef rosyjskiego resortu obrony Siergiej Szojgu, zarówno gotowość bojowa armii, jak i skala ćwiczeń prowadzone są według wcześniej zaplanowanego scenariusza.

Równocześnie Rosja kontynuuje militaryzację okupowanego od 2014 r. Półwyspu Krymskiego. Z najnowszych informacji wynika, że

w region wysłano jednostki 76 Gwardyjskiej Dywizji Szturmowo-Desantowej z Pskowa. Na początku kwietnia rzecznik rosyjskich władz Dmitrij Pieskow, zapytany, czemu służą ruchy rosyjskich wojsk w pobliżu granicy z Ukrainą i w regionie Krymu, stwierdził, że Rosja przemieszcza swoje siły „wedle uznania i nie powinno to nikogo niepokoić”. – Obserwujemy zwiększoną aktywność krajów NATO [w regionie]. To zobowiązuje, by być w pogotowiu – stwierdził Pieskow. Jak informowaliśmy na łamach „Codziennej”, Rosja od wielu dni ściga na granicę z Ukrainą dodatkowe oddziały. Zaniepokojenie takim obrotem sprawy wyraziły nie tylko władze w Kijowie, lecz także przedstawiciele NATO.

O sytuacji w Donbasie i na Krymie rozmawiał telefonicznie z szefem Sojuszu



Do końca kwietnia w Rosji odbędzie się ponad 4 tys. ćwiczeń wojskowych, które mają być realizowane na 100 poligonach i 520 obiektach szkoleń

fot. Vitaly Nevar / TASS/Forum

Jensem Stoltenbergiem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. NATO potwierdziło swoje zaangażowanie

na rzecz integralności terytorialnej Ukrainy, wyrażając jednocześnie obawy w związku z eskalacją walk

na wschodzie kraju. Z kolei prezydent Zełenski wskazał, że „NATO to jedyna droga do zakończenia wojny w Donbasie”. – Prawdziwym sygnałem dla Rosji byłoby otrzymanie przez Ukrainę planu na rzecz członkostwa (Membership Action Plan) w Sojuszu – zasugerował. Oczywiście zupełnie inne zdanie na ten temat ma Rosja. – Wejście Ukrainy do NATO pogłębiliby konflikt – stwierdził wymieniony wyżej Dmitrij Pieskow. Jak dodał, członkostwo w NATO „byłoby nie do przyjęcia” dla mieszkańców samowwanych republik Doniecka i Ługańska. Faktyczną kontrolę sprawują tam prorosyjscy najemnicy, których Kreml wspiera nie tylko politycznie, ale sukcesywnie dozbiera uformowane przez nich oddziały walczące z ukraińską armią.

Biden może dokończy mur Trumpa

USA \ W czasach Donalda Trumpa media i lewica nie zostawiały suchej nitki na jego sztandarowym postulacie – budowie muru na granicy z Meksykiem. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że Joe Biden wbrew zapowiedziom dokończy jego budowę.

Mur na granicy to tak naprawdę cały system mający utrudnić nielegalne dostanie się do USA. Składa się nie tylko z metalowej bariery, ale także np. z bram czy systemu dróg dla pograniczników. Trump finansował jego budowę z pieniędzy z Kongresu i Departamentu Obrony po ogłoszeniu stanu wyjątkowego na granicy. W cztery lata udało mu się skończyć ponad 740 km.

W przeszłości Biden nie miał problemów z zabezpieczeniem granic. Jako senator zagłasował między innymi za budową na granicy ponad 1100 km specjalnego płotu, z czego 160 km zbudowano, kiedy był już wiceprezydentem. Do ostatnich wyborów szedł jednak jako kandydat mocno proimigracyjny i już pierwszego dnia w Białym Domu wstrzymał budowę muru.

Coraz więcej wskazuje jednak na to, że ta budowa zostanie dokończona. Dziennik „Washington Times” zdobył notatki ze spotkania sekretarza bezpieczeństwa wewnętrznego Alejandro Mayorkasa z pracownikami swojego departamentu, które miało miejsce w zeszłym tygodniu. Mayorkas miał na nim powiedzieć, że pomimo wstrzymania przez Bidena finansowania z Pentagonu mogą zostać podjęte decyzje dotyczące części muru, które wymagają renowacji, i tych, które muszą być skończone, takich jak luki, bramy czy fragmenty, gdzie stoi już bariera, ale brak wokół niej infrastruktury.

Mayorkas stwierdził także, że agencja CBP, pod którą podlega budowa muru, przekazała mu możliwe opcje dotyczące tego, jak lepiej zabezpieczyć granicę. – To nie jest jedna odpowiedź na

jedno pytanie – powiedział. – Są różne projekty. CBP na razie nie zdradziła mediom, o jakie propozycje chodzi i czy była wśród nich kontynuacja budowy muru.

Co więcej, Kongres jeszcze w czasach Trumpa przyznał na budowę muru 1,375 mld dol. na ten rok fiskalny. Zdaniem wielu ekspertów, wstrzymując jego budowę, Biden złamał prawo i będzie musiał wydać te pieniądze na wskazany przez Kongres cel, chyba że poprosi o ich wstrzymanie – czego jeszcze nie zrobił.

Znacząco zmienił się również ton lewicujących mediów. Wcześniej bardzo krytykowały mur, jednak ostatnio coraz częściej pojawiają się w nich materiały o tym, że budowa muru to dobry pomysł.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Bezprecedensowy awans komunistów

MADRYT \ Lider hiszpańskich komunistów Enrique Santiago został członkiem Rady Ministrów. W przeszłości leninista mówił o „likwidacji” króla i chronił bojówkarzy z FARC.

W najbliższych dniach sekretarz generalny Komunistycznej Partii Hiszpanii (PCE) Enrique Santiago obejmie stanowisko sekretarza stanu ds. agendy na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 i tym samym stanie się pierwszym liderem partii komunistycznej zasiadającym w rządzie. Jako sekretarz stanu komunista będzie zarabiał 118 tys. euro rocznie i będzie towarzyszył rodzinie królewskiej w jej działalności instytucjonalnej.

„Zyskujemy w rządzie prawnika o międzynarodowym prestiżu, zaangażowanego w przestrzeganie praw człowieka” – skomentował w mediach społecznościowych lider radykalnie lewicowego ugrupowania koalicji rządzącej Podemos Pablo Iglesias Turrión. Słowa lewicowca natychmiast uzupełnili hiszpańscy dziennikarze, podając, że w latach 2012–2016 Santiago był jednym z negocja-

torów w procesie pokojowym Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC) z rządem w Bogocie. Wówczas komunista bronił skrajnie lewicowej bojówki odpowiedzialnej za 9 tys. porwań.

Lider prawicowej Partii Ludowej Pablo Casado przypomniał wywiad z Santiago, który w 2019 r. pojawił się na łamach gazety „Mongolia”. Wówczas komunista potwierdził, że jest zagorzałym leninistą i, idąc za przykładem Lenina i ataku na Pałac Zimowy w Rosji, opowiada się za atakiem na siedzibę hiszpańskiego monarchy i „likwidacją króla”. – Jeśli prawica zarzuca nam, że chcemy kogoś zamordować, to niech dalej czeka. My zajmujemy się budową kraju – odpowiedział Santiago na antenie Radia Euskadi.

(jk)

Albicla.com/JoannaKowalkowska



BARDZO RZADKIE SKUTKI UBOCZNE SZCZEPIONKI

AMSTERDAM \ EMA poinformowała, że korzyści ze stosowania szczepionki AstraZeneca przewyższają ryzyko działań niepożądanych takich jak zakrzepy krwi w połączeniu z niskim poziomem płytek krwi.



REKORDOWA LICZBA ZGONÓW W BRAZYLII

PANDEMIA \ W Brazylii odnotowano rekordowy dzienny przyrost zgonów wywołanych koronawirusem, który wyniósł 4195 osób. Do tej pory na skutek pandemii w tym kraju zmarło ponad 336 tys. osób.

BIAŁORUŚ \ Mniejszość polska na celowniku Mińska

Łukaszenka chce „bić Polaków po twarzy”

Alaksandr Łukaszenka spotkał się z najwyższymi urzędnikami swojego aparatu. Podczas rozmów o dyplomacji skomentował relacje z Polską. „Nie chcemy z nikim walczyć, ale jeśli będziemy traktowani tak jak pod koniec ubiegłego roku, to dostaną mocno po twarzy” – groził.

Beata Mańkowska
Albicla.com/BeataMankowska

W wielu krajach nasze wieloletnie doświadczenia pokazują, że nie widać tam perspektyw dla białoruskiej obecności dyplomatycznej” – stwierdził Łukaszenka, dając jednocześnie do zrozumienia, że nie widzi sensu w utrzymywaniu ambasad w krajach Zachodu, które według niego są uprzedzone do Białorusi. „Po co nam pełen sztab dyplomatów zajmujących się obszarami, które są zamrożone? W takich przypadkach musimy działać na zasadzie wzajemności, tak jak ostatnio zrobiono to w przypadku Polski i Litwy” – mówił Łukaszenka.

Podczas spotkania poświęconego polityce zagranicznej Alaksandr Łukaszenka skomentował relacje z Polską – informuje agencja Biełta.



Alaksandr Łukaszenka stwierdził, że etniczni Polacy żyjący na Białorusi to przede wszystkim białoruscy obywatele i ich sytuacja jest wewnętrzną sprawą władz w Mińsku | fot. Sergei Sheleg / TASS/Forum

Stwierdził, że kontakty między Polską a Białorusią nigdy nie były doskonałe. Dodał, że „konstruktywne podejście Białorusi zostało w Warszawie odebrane jako słabość”, a „ostatnią kroplą, która przełamała czarę cierpliwości, były jawne próby gloryfikowania bandytów i zbrodniarzy wojennych”.

Ponadto Łukaszenka zażądał od swoich urzędników natychmiastowego zajęcia się „kwestią polską”. Oczekuje wnikliwego przeanalizowania działalności na Białorusi organizacji finansowanych z zagranicy (między innymi Związku Polaków na Białorusi – red.). Na zarzuty o prześladowanie Polaków na Białorusi odpowiada krótko: „To obywatele Białorusi, to nasi Polacy”. „Chciałbym dziś usłyszeć konkretne propozycje powrotu do konsekwentnej, proaktywnej polityki wobec Polski. Z nikim nie będziemy się kłócić, nie chcemy z nikim walczyć, ale jeśli będziemy traktowani, tak jak to było pod koniec ubiegłego roku

Łukaszenka cytowany przez agencję Biełta. Odniósł się również do sprawy karnej wszczętej przeciwko liderom polskiej mniejszości. Białoruskie służby zarzucają im upamiętnianie polskiego podziemia antykomunistycznego, które białoruska propaganda uznała za „faszystowskie”. „Nie zamierzamy usuwać tych, którzy przynoszą korzyść państwu, ale widzieliśmy, kto jest kim. Dlatego trzeba sprawić, by poczuli. Jeśli będą w stanie pracować dla państwa, będziemy ich tolerować i współpracować z nimi. A jak nie – pod nóż” – straszył Łukaszenka. Stwierdził też, że dla niego etniczni Polacy żyjący na Białorusi to przede wszystkim białoruscy obywatele i ich sytuacja jest wewnętrzną sprawą władz w Mińsku.

Nie dla terapii hormonalnej dla nieletnich

LITTLE ROCK \ Arkansas jest pierwszym stanem w USA, w którym obowiązuje zakaz terapii hormonalnej oraz zabiegów chirurgicznych dla niepełnoletnich osób transpłciowych. O podobnych zmianach w prawie debatują obecnie stanowe parlamenty w Alabamie i Tennessee.

Parlament stanowy Arkansas zagłosował za nowym prawem, które delegalizuje terapie hormonalne, w tym podawanie leków blokujących dojrzewanie, dla osób niepełnoletnich. Niedozwolone ma być również przeprowadzanie zabiegów chirurgicznych na osobach, które nie ukończyły 18. roku życia. Pracownikom służby zdrowia, którzy złamią nowe prawo, ma grozić odebranie licencji umożliwiającej wykonywanie zawodu.

W poniedziałek na zawetowanie tej ustawy zdecydował się gubernator Arkansas Asa Hutchinson. Zdaniem republikańskiego polityka nowe prawo ingeruje zbyt głęboko w decyzję pacjenta, jego rodziców oraz lekarzy. – Mam nadzieję, że to weto sprawi, że moi republikańscy koledzy oprą się pokusie stawiania państwa w środku każdej decyzji podejmowanej

przez rodziców i pracowników służby zdrowia – powiedział Hutchinson.

Senat oraz Izba Reprezentantów Arkansas bez problemu odrzuciły we wtorek weto gubernatora Asy Hutchinsona wobec ustawy o zakazie terapii hormonalnych.

Nowe prawo ma wejść w życie w stanie pod koniec lipca. Zadowolona nie ukrywała konserwatywna grupa Family Council, która pogratulowała ustawodawcom uchwalenia „historycznego prawa”.

Środowiska LGBTQ krytykują przyjęcie nowego prawa i podkreślają, że ustawa ta spowoduje jedynie odpyły rodzin, lekarzy oraz firm poza stan, oraz wysłały zatrważający komunikat do młodych osób transpłciowych. Przeciwnicy ustawy blokującej możliwość transycji płci zapowiedzieli zaś podjęcie działań prawnych.

Zdaniem lewicowych aktywistów i części środowiska lekarskiego wprowadzenie zakazu zmiany płci nałożonego na osoby niepełnoletnie wywoła falę depresji, samobójstw i samookaleczeń.

Z tymi poglądami nie zgadzają się republikańscy politycy, jak i niektórzy lekarze, którzy zwracają uwagę na to, że terapia hormonalna oraz zabiegi chirurgiczne niosą nieodwracalne zmiany w ciele młodych osób, których w przyszłości mogą one żałować. – Jeśli ktoś chce podjąć taką decyzję, musi mieć ukończone 18 lat – stwierdził polityk Partii Republikańskiej Robin Lundstrum. Nad podobnymi zmianami w prawie zastanawiają się stanowe parlamenty m.in. w Alabamie oraz Tennessee.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Potiomkinowskie wioski w Państwie Środka

AZJA \ Reżim w Pekinie wykorzystuje reklamy publikowane na Facebooku do szerzenia propagandy dotyczącej Ujgurów. Zachód oskarża Chiny o prowadzenie ludobójczej polityki wobec tej mniejszości.

Pomimo że Facebook jest zablokowany w Chinach, komunistyczne władze w Pekinie wykorzystują tę platformę społecznościową do szerzenia propagandy, wykorzystując w tym celu m.in. reklamy. Pekin dociera bowiem do setek milionów użytkowników ze swoją dezinformacją m.in. w kwestii sytuacji mniejszości ujgurskiej z chińskiego Regionu Autonomicznego Sinciang. Jej członkowie są wykorzystywani do niewolniczej pracy, poddawani przymusowej sterylizacji, torturowani, a także poddawani indoktrynacji.

Jednakże zapytany o to rzecznik Facebooka poinformował, że wykupione przez władze w Pekinie reklamy odnoszące się do sytuacji w tym regionie nie naruszają zasad platformy, o ile reklamodawcy przestrzegają zasad Facebooka. Zapewnił również, że firma

ta monitoruje raporty dotyczące sytuacji w Sinciangu. Stanowisko to jednak nie spotkało się z akceptacją nawet części jej pracowników.

Jeden z nich napisał na grupie przeznaczonej dla muzułmańskich pracowników Facebooka, że USA określiły politykę Pekinu wobec Ujgurów jako ludobójstwo i że Twitter przedsięwziął działania wobec chińskiej ambasady w Stanach Zjednoczonych, która dezinformowała w sprawie tejże mniejszości. Przekonywał przy tym, że najwyższy czas, by sprawą zajęło się szefostwo firmy. Jeden z najbliższych współpracowników właściciela Facebooka Marka Zuckerberga zapewnił, że temat ten będzie omawiany.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic



7,5 MLN EURO \ Tyle zainkasowały w 2020 r. hiszpańskie władze z mandatów ściąganych za łamanie przepisów zobowiązujących obywateli do przymusowej izolacji w domach na podstawie przepisów o stanie zagrożenia epidemicznego – wynika z szacunków ministerstwa spraw wewnętrznych Hiszpanii.

ROZWÓJ \ MFW oraz S&P doceniają działania rządu w czasie pandemii

Chwałą nas, ale to nie dziwi

Międzynarodowy Fundusz Walutowy podwyższył prognozę wzrostu PKB Polski w br. z 2,7 do 3,5 proc. Pozytywnie o Polsce wypowiedziała się też agencja ratingowa S&P. Nie dziwi to ministra finansów Tadeusza Kościńskiego. – Udzieliliśmy pomocy na bezprecedensową skalę i strategia ta przyniosła korzyści – ocenił.

Jan Kamieniecki

Międzynarodowy Fundusz Walutowy podwyższył prognozę wzrostu PKB Polski w 2021 r. z 2,7 do 3,5 proc., a na 2022 r. obniżył z 5,1 do 4,5 proc. MFW spodziewa się średniorocznej inflacji w Polsce w bieżącym roku na poziomie 3,2 proc. (2,7 proc. na koniec roku), a w 2022 r. średnio 2,5 proc. Z kolei nadwyżka na rachunku obrotów bieżących Polski ma wynieść 2,0 proc. w 2021 r. i 1,3 proc. w przyszłym.

– Prognoza Międzynarodowego Funduszu Walutowego dotycząca wzrostu gospodarczego Polski jest zbliżona do szacunków resortu finansów – ocenił jego szef Tadeusz Kościński. – MFW w swoim raporcie wyraźnie podkreślił, że światowa recesja byłaby trzykrotnie większa, gdyby nie nadzwyczajne środki

podjęte w poszczególnych krajach – zaznaczył minister.

– Takie działania wprowadziła Polska, udzielając gospodarce pomocy na bezprecedensową skalę. Strategia ta przyniosła korzyści. Recesja w Polsce należy do najłagodniejszych w Europie, udało się nam również utrzymać bezrobocie na rekordowo niskich poziomach – podkreślił Kościński.

Polską gospodarkę pozytywnie oceniła także agencja ratingowa S&P. Jej zdaniem perspektywa ratingu Polski jest stabilna z uwagi na makroekonomiczną równowagę oraz mocne bufora fiskalne. – Wsparciem dla ratingu są zdewersyfikowana gospodarka Polski, wykształcona siła robocza, członkostwo w UE, rozsądne poziomy zadłużenia publicznego i prywatnego, solidne wskaźniki zewnętrzne, rozważna polityka monetarna, zdrowy system bankowy oraz relatywnie głęboki krajowy ry-



MFW oraz S&P podnoszą w górę prognozy dotyczące polskiej gospodarki

fot. Pixabay/d

nek kapitałowy – podkreślił analitycy S&P.

Według agencji przyspieszenie tempa szczepień umożliwi szybszy wzrost gospodarczy w drugiej połowie tego roku. Z kolei za rewizją w górę prognoz i silnym ożywieniem gospodarczym w Polsce w przyszłym roku przemawiają spodziewane odbicie konsumpcji wewnętrznej, silny napływ unijnych grantów oraz ożywienie w Europie.

S&P zwróciło uwagę, że szybkie i skuteczne wdrożenie instrumentów wsparcia dla firm i gospodarstw domowych w ub.r. ograniczyło szkody i pozwoliło zachować zdolności wytwórcze polskiej gospodarki. Agencja uważa, że w razie potrzeby polski rząd posiada przestrzeń fiskalną do utrzymania niektórych instrumentów również w 2021 r.

(PAP)

Trudny początek sezonu na szparagi w Niemczech

ROLNICTWO \ Podczas tegorocznej Wielkanocy, inaczej niż zazwyczaj, wielu Niemców nie mogło skosztować szparagów. W większości sklepów pojawiają się one dopiero za kilka dni, oczywiście pod warunkiem, że będzie miał kto je zebrać z pól. Ze względu na pandemię COVID-19 obowiązują surowe wymagania wobec pracowników z zagranicy.

W tym roku Święta Wielkanocne odbyły się wcześniej niż w poprzednich latach. Tymczasem przełom marca i kwietnia to dopiero początek sezonu na szparagi. Ponadto mróz nie wpłynął szczególnie dobrze na zbiory. – Dopiero od drugiego tygodnia kwietnia można się spodziewać wzrostu podaży szparagów w całym kraju – informuje Joachim Rukwied, prezes Niemieckiego Związku Rolników.

Ponieważ tylko kilka firm miało swoje pierwsze zapasy na Wielkanoc, cena wywoławcza w tym roku była znacznie wyższa niż np. w 2019 r. W sklepach, w których szparagi się pojawiły, ceny były wysokie i nierzadko przekraczały 20 euro za kg. Nieco taniej jest na wiejskich straganach, ale i tam za szparagi prosto z pola trzeba nierzadko zapłacić 18 euro. Wina jest nie tylko niska podaż,

lecz także tradycyjnie wysoki popyt – szparagi należą bowiem do ulubionych warzyw Niemców.

Już w tym tygodniu ilości przekazane na rynek powinny stopniowo rosnąć, co również obniży cenę. Od końca kwietnia można się spodziewać średniej ceny ok. 13 euro. W ubiegłym roku średnia cena wyniosła jednak 11,30 euro, a szparagi były też często dostępne w cenie 7 euro za kilogram.

Stowarzyszenie Producentów Szparagów i Truskawek wyjaśnia, że w związku z pandemią rolnicy musieli zainwestować w dodatkowe zakwaterowanie, maski, rękawiczki, szybkie testy i inne środki. Tylko w zeszłym roku ponieśli oni dodatkowe koszty w wysokości 880 euro na pracownika sezonowego. Koszty te zostały w całości przeniesione na konsumentów. W tym roku jest podobnie.

Trudniej jest też pozyskać pracowników, bo wymagania epidemiczne wobec nich są coraz wyższe. – Bez pomocy pracowników sezonowych Niemcy nie mogliby być zaopatrzeni w ukochaną szparagi – wyjaśnia Rukwied. W samym tylko Szlezewiku-Holsztynie wciąż potrzeba około tysiąca robotników. Dlatego po raz pierwszy na polach szparagów, a także truskawek, mają być wykorzystywani na szerszą skalę pracownicy z Gruzji. Ponadto Federalna Agencja Pracy jest w trakcie dostarczania do Niemiec pracowników sezonowych z Ukrainy.

W Niemczech szparagi uprawia się na ponad 22,5 tys. ha. Żadne inne warzywo nie ma większego arealu u naszego zachodniego sąsiada. W ubiegłym roku zebrano 117 tys. ton.

Paweł Woźniak

Bezrobocie w marcu spadło

RYNEK PRACY \ Stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła w marcu br. 6,4 proc., o 0,1 pkt proc. mniej niż w lutym – poinformowało w środę Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii. Dzień wcześniej Eurostat podał, że Polska w lutym br. miała najniższe bezrobocie w UE.

To dobre wiadomości. Według unijnej metodologii lutowa stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 3,1 proc. i drugi miesiąc z rzędu była najniższa w Unii Europejskiej – oceniła wiceminister Iwona Michałek. – Dane Eurostatu i nasze pokazują, że instrumenty wprowadzone dla przedsiębiorców poszkodowanych przez COVID-19 są dobre i się sprawdzają. Dzięki nim uratowaliśmy ponad 7 mln miejsc pracy – dodała.

Do danych Eurostatu odniósł się też wiceminister PiS Radosław Fogiel. – W lutym stopa bezrobocia w Polsce po raz kolejny okazała się najniższa w UE. To pokazuje, że z jednej strony nasza gospodarka mimo kryzysu radzi sobie dobrze, a z drugiej, że działania, które podjął rząd Zjednoczonej Prawicy już rok temu, bo wówczas

uruchomiliśmy pierwszą tarczę antykryzysową, przynoszą oczekiwane efekty – powiedział.

Fogiel dodał, że kiedy tarcze antykryzysowe były projektowane, jako jeden z priorytetów PiS postawiło ochronę miejsc pracy. – Jak widać, z dobrym skutkiem. Nadal będziemy działać w tym kierunku – podkreślił.

Według Eurostatu bezrobocie w Polsce wyniosło w lutym br. 3,1 proc. W styczniu również było na tym poziomie, a w grudniu 2020 r. wynosiło 3,2 proc. Tuż za Polską są Czechy z bezrobociem na poziomie 3,2 proc. i Holandia – 3,6 proc. Na drugim biegunie znajdują się Hiszpania z bezrobociem w wysokości 16,1 proc., Grecja – 15,8 proc. i Włochy – 10,2 proc.

(jak, PAP)

PRODUKCJA SZCZEPIONKI PRZECIW COVID-19 W POLSCE MOŻLIWA W III KWARTALE

PRZEMYSŁ FARMACEUTYCZNY \ Produkcja szczepionki przeciw COVID-19 przez firmę Mabion na skalę przemysłową może się rozpocząć w Polsce w trzecim kwartale tego roku – poinformował w środę Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju. – Wszyscy zakładają, że co najmniej przez najbliższe dwa lata będzie potężny popyt na szczepienia przeciw COVID-19, więc myślę, że ta produkcja pojawi się we właściwym momencie – dodał szef PFR.

GÓRNICTWO \ Według branży w tym roku na rynkach widać symptomy ożywienia

Ceny węgla rosną, kopalnie liczą na zyski

Przedstawiciele spółek górniczych mają nadzieję na poprawę wyników. W ostatnich miesiącach odnotowano bowiem wzrost cen węgla energetycznego na europejskim rynku do poziomu powyżej 70 dol. To pozwala przypuszczać, że 2021 r. będzie lepszy od poprzedniego.

Mariusz Andrzej Urbanke

Na zyski liczą przede wszystkim Jastrzębska Spółka Węglowa i Lubelski Węgiel „Bogdanka”, który pomimo pandemii zamknął rok 2020 z zyskiem netto 73 mln zł. Prezes LWB Artur Wasil ocenił, że pomimo wielu trudności zeszły rok należy ocenić jako dobry dla spółki. W samym IV kwartale 2020 r. zysk netto LWB wyniósł 38,1 mln zł, a przychody ze sprzedaży 468,6 mln zł.

– W drugiej połowie 2020 r. rozpoczęliśmy eksploatację ścian o rekordowo długim, siedmiokilometrowym wybiegu. Pod koniec roku ogłosiliśmy nową strategię rozwoju spółki, co daje nam podstawy do optymistycznego patrzenia w przyszłość – podkreśla prezes Wasil. Pomimo kryzysu spółka nie ograniczała inwestycyjnych wydatków

– w 2020 r. w Bogdance wyniosły one 606,7 mln zł.

Polska energetyka nadal opiera się głównie na węglu, choć udział tego surowca w miksie energetycznym z roku na rok maleje. Jak wynika z opublikowanego w listopadzie ub.r. raportu Najwyższej Izby Kontroli, w latach 2017–2018 polskie elektrownie kupowały węgiel od krajowych producentów taniej, niż kosztowałoby jego sprowadzenie z zagranicy. Później węgiel importowany stał się tańszy od krajowego, ale jego sprowadzenie do Polski nie zawsze jest opłacalne, bo oznacza dodatkowy koszt frachtu i przeładunku.

Przy obecnych wzrostach cen węgla nasze spółki liczą więc na stabilizację krajowej sprzedaży, a nawet na przejęcie zagranicznych rynków po czeskich kopalniach, które od 2020 r. są systematycznie likwidowane. Dlatego



Wzrost cen węgla energetycznego to szansa na poprawę wyników górniczych spółek
| fot. AdobeStock/d

mimo kryzysowego 2020 r. JSW nie spowolni strategicznych inwestycji, chcąc w ciągu dekady stać się niemal wyłącznie producentem węgla koksowego.

– Firma liczy na poprawę wyników dzięki ożywieniu rynkowemu i utrzymaniu reżimu kosztowego – zaznacza prezes JSW Barbara Piontek. W tym roku na rynkach widać symptomy ożywienia. – Na początku roku obserwowaliśmy wyraźny wzrost cen węgla metalurgicznego, które w ciągu kilkunastu dni wzrosły o ok. 30 proc. Ten wzrost może być sygnałem, że 2021 r. będzie lepszy od poprzedniego. Wzrosły też ceny wyrobów stalowych, co dotychczas było przeważnie zapowiedzią długoterminowego wzrostu cen węgla metalurgicznego. Dlatego jestem przekonana, że JSW ma dobre perspektywy – powiedziała prezes JSW.

Już jutro w „Gazecie Polskiej Codziennie” szósty odcinek cyklu „Praktyczny Poradnik Finansowy”:

Na przyszłość lub „czarną godzinę”. Jak można zaoszczędzić?

- Jak sporządzić domowy budżet?
- Gotówka czy inne formy oszczędzania?
- Czym są obligacje skarbowe?
- Gdzie odkładać na przyszłą emeryturę?



SPÓŁKI \ Koncern chce odrzucenia wniosku RPO o wstrzymanie zakupu Polska Press

Zarząd Orlenu proponuje dywidendę

Zarząd PKN Orlen rekomenduje wypłatę akcjonariuszom spółki dywidendy za 2020 r. w wysokości 3,5 zł na jedną akcję. Koncern wystąpił też do sądu o odrzucenie, jako niedopuszczalnego, wniosku rzecznika praw obywatelskich o wstrzymanie wykonania transakcji zakupu Polska Press lub ewentualnie jego oddalenie.

Jan Kamieniecki

PKN Orlen w stanowisku przekazanym do sądu wystąpił o odrzucenie, jako niedopuszczalnego, wniosku rzecznika praw obywatelskich o wstrzymanie wykonania transakcji zakupu Polska Press lub ewentualnie jego oddalenie. Jak podkreślił koncern, możliwość wstrzymania nie dotyczy każdej decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny 5 lutego br. zgodził się na przejęcie Polska Press przez PKN Orlen, uznając, że działalność uczestników koncentracji się nie pokrywa, a transakcja nie zagraża konkurencji. Biuro prasowe UOKiK oświadczyło 6 marca, że z zaskoczeniem przyjęło działanie RPO związane

ze złożeniem do sądu odwołania od decyzji wyrażającej zgodę na koncentrację Polska Press i PKN Orlen. – Decyzja została wydana rzetelnie – zapewnił prezes Chróstny.

Przedstawiciele Orlenu, odnosząc się do wniosku RPO o wstrzymanie wykonania transakcji, stwierdzili, że decyzja prezesa UOKiK nie była opatrzona rygorem natychmiastowej wykonalności i ulegała realizacji z chwilą jej wydania. – Ponadto wniosek RPO wykroczył poza zakres dopuszczony w przepisach, gdyż poza wstrzymaniem wykonalności decyzji jest w nim mowa o zakazie wykonywania przez Orlen praw udziałowych w Polska Press, a takie żądanie nie ma oparcia w prawie – uważa koncern.

Zarząd PKN Orlen ogłosił też, że zarekomenduje wypłatę akcjonariuszom spółki



Dotrzymujemy słowa w sprawie dywidendy – oświadczył prezes PKN Orlen Daniel Obajtek | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dywidendy za 2020 r. w wysokości 3,5 zł na jedną akcję. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie zwyczajne walne zgromadzenie płockiego koncernu. – Dotrzymujemy słowa. W naszej strategii do 2030 r. zadeklarowaliśmy powrót do wzrostowej ścieżki dywidendy w wysokości minimum 3,5 zł na akcję i teraz tę zapowiedź realizujemy – oświadczył prezes PKN Orlen Daniel Obajtek.

Wczoraj Joanna Zakrzewska, rzeczniczka Orlenu, odniosła się do oświadczenia szefa PO Borysa Budki, który w mediach społecznościowych stwierdził, że koncern w ub.r. zanotował 2,3 mld straty netto. – To jedynie fragment wyników, zysk skonsolidowany za 2020 r. wyniósł 3,4 mld zł – przypomniała Zakrzewska.

(PAP)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



CO PIĄTA ŚREDNIA FIRMA DEKLARUJE CHĘĆ UTWORZENIA PUNKTU SZCZEPIEŃ

PANDEMIA \ Co piąta firma średniej wielkości deklaruje chęć utworzenia punktu szczepień na terenie swojego zakładu. W dużych przedsiębiorstwach taki plan zgłasza 16 proc. respondentów, a w małych 13 proc. – wynika z „Barometru Polskiego Rynku Pracy” Personnel Service. Ponadto co czwarty pracodawca planuje akcje informacyjne rekomendujące pracownikom szczepienia na COVID-19, a 14 proc. uzależnia od tego powrót do biura.

ENERGETYKA \ Raport z Brukseli potwierdza stanowisko Polski

Atom również dobry dla klimatu jak OZE

Energetyka jądrowa nie jest mniej korzystna niż inne uznane za zrównoważone sposoby produkcji energii. Emisje z atomu są porównywalne z odnawialnymi źródłami energii, a wpływ na wodę związany ze zużyciem i zanieczyszczeniem termicznym można minimalizować – wynika z raportu KE, który wyciekł do mediów.

Paweł Woźniak
Albicla.com/PawełWozniak

Jeszcze w tym tygodniu Joint Research Centre (JRC), niezależny naukowy organ Komisji Europejskiej, powinien opublikować końcowy raport z oceną energetyki jądrowej na potrzeby taksonomii Zielonego Ładu. Taksonomia to system jednolitej klasyfikacji działań na rzecz zrównoważonego rozwoju. Pokaże, co spełnia kryteria Zielonego Ładu i może być wspierane i promowane.

Sprawozdanie JRC dotyczące atomu koncentruje się na dwóch kluczowych aspektach: czy energia jądrowa powoduje znaczące szkody dla środowiska oraz czy istnieją rozwiązania dotyczące bezpiecznego, długoterminowego gospodarowania odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym.



Jądrowa energetyka powinna być traktowana przez Unię Europejską na równi z OZE – twierdzą eksperci | fot. Wikipedia/d

A wszystko to w celu ustalenia, czy energię jądrową można sklasyfikować jako zrównoważoną działalność dostosowaną do taksonomii.

Hipotetyczny negatywny wpływ na środowisko, kwestia składowania odpadów oraz wysokie koszty to główne argumenty przeciwników

wspierania energii nuklearnej. Tymczasem raport JRC, który w ostatnich dniach wyciekł do mediów, jest dla atomu pomyślny. Naukowcy ocenili w nim, że energetyka jądrowa nie jest mniej korzystna niż inne uznane za zrównoważone sposoby produkcji energii.

Według Jessiki Johnson, dyrektorki ds. komunikacji organizacji europejskiego przemysłu jądrowego FORATOM, w swoim raporcie JRC wyraźnie stwierdza, że energia jądrowa nie szkodzi zdrowiu ludzkiemu ani środowisku bardziej niż jakakolwiek inna technologia wytwarzania energii, któ-

rá według taksonomii uznaje się za zrównoważoną.

– Według raportu emisje w całym cyklu życia energii jądrowej są takie same jak z energii wiatrowej i wodnej, co sprawia, że atom wyraźnie przyczynia się do łagodzenia zmiany klimatu – stwierdza Johnson. – Jeśli chodzi o zapobieganie zanieczyszczeniom, np. emisje NOx i SOx oraz zubożenie warstwy ozonowej, energia jądrowa jest porównywalna, a może nawet lepsza niż wiatr i słońce – dodaje ekspertka. Podkreśla też, że jądrowe elektrownie zajmują znacznie mniej miejsca, a potencjalnie niekorzystny wpływ atomu na temperaturę wód może zostać znacząco ograniczony.

Wnioski z raportu są zbieżne ze stanowiskiem rządu polskiego, który zamierza do 2033 r. wybudować pierwszy reaktor elektrowni jądrowej w kraju.

Pandemia weryfikuje prognozy rozwoju

ANALIZA \ Pandemia COVID-19 wywarła ogromny wpływ na nasze życie codzienne, a także funkcjonowanie gospodarki. W znaczący sposób wpłynęła też na postrzeganie zjawisk społeczno-gospodarczych przez ekspertów – wynika z najnowszego raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Pod koniec 2019 r. Polski Instytut Ekonomiczny zaprezentował pierwszą edycję raportu „Foresight Polska 2035”, zawierającego prognozy rozwoju Polski w najbliższych kilkunastu latach. Badano opinie na temat perspektyw rozwoju sześciu obszarów polskiej gospodarki: kapitał ludzki, cyfryzacja, transport, energia, środowisko oraz bezpieczeństwo narodowe. Pandemia zweryfikowała postawy ekspertów, dlatego badanie powtórzono pod koniec 2020 r.

Najbardziej widoczna korekta nastąpiła w odniesieniu do obszarów energii i ochrony środowiska. Zdecydowana większość (95 proc.) pytaných ekspertów jest zdania, że z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego Polski kluczowe jest zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii w zużyciu energii finalnej do 30 proc. z obecnych

11 proc. Podobnie 88 proc. pytaných za priorytet uważa eliminację spalania paliw stałych, a 83 proc. jako bardzo istotne postrzega zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do poziomu średniej UE.

Ciekawe wnioski płyną z prognoz dotyczących kapitału ludzkiego. Jeżeli chodzi o wzrost przeciętnego trwania życia w zdrowiu, to zdaniem ekspertów pandemia wpłynie na opóźnienie w tym obszarze. Ponad 70 proc. badanych uważa, że osiągnięcie przez kobiety przeciętnego wieku 75 lat w zdrowiu oraz przez mężczyzn 70 lat przesunie się w czasie z powodu pandemii, a połowa ekspertów wskazuje, że nastąpi to nie wcześniej niż za 18 lat.

– Pytani przez nas eksperci dostrzegają wpływ pandemii COVID-19 na krajobraz społeczno-gospodarczy. Znacznie większe znaczenie niż jeszcze

rok temu przypisywane jest nie tylko kwestiom związanym z energią i ochroną środowiska, ale także tym dotyczącym cyfryzacji i cyberbezpieczeństwa. Przewidywane jest przyspieszenie rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych pozwalających ograniczyć zjawisko szarej strefy – komentuje Katarzyna Dębkowska z Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

– Należy jednak odnotować, że postrzeganie poszczególnych zjawisk jako pożądaných nie zawsze wiąże się z prawdopodobieństwem ich wystąpienia. Jeśli osiągnięcie 30 proc. poziomu odnawialnych źródeł energii w zużyciu energii finalnej w 2030 r. za potrzebne uważa aż 95 proc. ekspertów, to za prawdopodobne już tylko 67 proc. – dodaje Dębkowska.

.....

Andrzej Ratajczyk

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2019 r., poz. 1554 ze zm.), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 8 marca 2020 r. została wydana decyzja Nr 20/SPEC/2020 Wojewody Mazowieckiego o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla:

inwestor: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM
ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa

inwestycja: „Budowa agregatu sprężarkowego na terenie tłoczni Holowczyce wraz z infrastrukturą towarzyszącą, niezbędną do jego prawidłowego funkcjonowania” w ramach budowy międzysystemowego gazociągu stanowiącego połączenie systemów przesyłowych Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi, na terenie działek ewidencyjnych wg. poniższego zestawienia:

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie, powiat łosicki, gmina Sarnaki:
obręb 0014 Klepaczew:
działki ew. nr: 89/21, 89/31, 89/32, 97/12, 1646/7, 1646/8, 1646/12.

Na podstawie art. 24 ust. 1 i ust. 1b ww. ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, dla wyżej wymienionych nieruchomości, w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia na nich budowy inwestycji w zakresie terminalu, a także prac związanych z rozbiorą, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, wojewoda w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu ogranicza, za odszkodowaniem, sposób korzystania z ww. nieruchomości przez udzielenie zezwolenia w szczególności na zakładanie i przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, par, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do założenia, przeprowadzenia oraz korzystania z tych przewodów i urządzeń.

Wydana w sprawie decyzja, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy posiada rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji oraz z aktami sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąc zapoznać się z decyzją oraz aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.** Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni, od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu do Ministra Rozwoju, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa, uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 8 kwietnia 2021 r.
WI-I.747.3.21.2020.MP

ENERGIA \ Amerykańskie LNG coraz większą konkurencją dla rosyjskiego gazu

Gazprom bez szans na odrobienie strat

9,3 mld dol. strat miał Gazprom w ub.r., ale liczy, że teraz odbije je sobie, bo po mroźnej zimie magazyny gazu w Europie są w 2/3 puste. Może się jednak przeliczyć, bo przy obecnej sytuacji rynkowej amerykańskim producentom LNG opłaca się sprzedawać swój gaz na europejskim rynku zamiast wozić go statkami do Azji.

Jan Kamieniecki

Gazprom odnotował w 2020 r. stratę w wysokości 706,9 mld rubli, czyli ok. 9,3 mld dol. To pierwsza taka sytuacja od ponad 20 lat. Ubiegły rok był trudny nie tylko ze względów finansowych, ponieważ udział rosyjskiego koncernu w europejskim rynku gazu spadł o 3 proc. do poziomu 33 proc.

Rosjanie nie tracą jednak nadziei na poprawę tej sytuacji z uwagi na „poważny niedobór” gazu w podziemnych magazynach na terytorium UE. Zdaniem Gazpromu tegoroczny sezon zakupowy zapowiada się jako jeden z najbardziej intensywnych od 10 lat. – Skutkiem mroźnej zimy jest poważny niedobór gazu w europejskich podziemnych magazynach. Rozpoczęty sezon ich



Coraz więcej transportów LNG dociera do gazoportu w Świnoujściu | fot. mat. pras./d

zapełniania zapowiada się na jeden z największych od 2011 r. – twierdzą Rosjanie.

Gazprom powołuje się na dane stowarzyszenia Gas Infrastructure Europe, z których wynika, że zakończony 25 marca sezon grzewczy był rekordowy, z podziemnych magazynów odebrano

bowiem aż 65,6 mld m sześć. gazu. Podobną ilość paliwa pobrano trzy lata temu, gdy podobnie jak teraz Europa zmagala się z mrozem.

Według tych samych danych ostatnio europejskie magazyny wypełnione były w 30,93 proc. Przedstawiciele Gazpromu twierdzą, że odbudowanie eu-

ropejskich rezerw gazu będzie wymagało zatłoczenia prawie 24 mld m sześć. surowca więcej niż w 2020 r. – To nie tylko wzrost o 57,3 proc., to również wolumen porównywalny do ilości gazu odbieranego rocznie przez tak dużych klientów jak Francja – zaznacza rosyjski koncern.

Rosjanie w swoich rachubach mogą się jednak przeliczyć. Według ekspertów Instytutu Studiów Energetycznych w obecnej sytuacji rynkowej amerykańskim producentom LNG bardziej opłaca się sprzedawać swój gaz na europejskim rynku, a nie np. w Azji, choćby ze względu na mniejsze koszty transportu. A to oznacza, że Rosjanie będą mieli na Starym Kontynencie coraz większą konkurencję.

Zresztą już ją mają. Według wyliczeń wspomnianego Instytutu Studiów Energetycznych w pierwszym kwartale 2021 r. PGNiG odebrał w terminalu w Świnoujściu siedem transportów LNG o łącznym wolumenie ok. 0,56 mln ton, czyli ok. 0,78 mld m sześć. surowca po regazyfikacji.

(Energetyka24)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Odwiedź naszą stronę

www.gpcodziennie.pl

Dla Twojej wygody wprowadziliśmy możliwość zmiany

- wielkości tekstu
- regulacji czytelności czcionki
- kontrastu tła
- oraz funkcję „odstuchaj artykuł”

Prenumeruj Gazetę Polską Codziennie

~~809,99 zł~~

TERAZ! 180 zł

prenumerata elektroniczna roczna

Oszczędzasz aż 629,99 zł

Zamów online: www.prenumerata.swsmedia.pl telefonicznie: **501 678 819**

konto prenumeraty: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(w tytule przelewu podaj swój adres mailowy)



PRODUKCJA ELEKTRYCZNYCH NAPĘDÓW HYBRYDOWYCH RUSZA W WAŁBRZYCHU

MOTORYZACJA \ Produkcja elektrycznej przekładni do niskoemisyjnych elektrycznych napędów hybrydowych montowanych w toyotach yaris rozpoczęła się w fabryce w Wałbrzychu – podała Toyota Motor Manufacturing Poland. Jak poinformował rzecznik firmy Grzegorz Górski, nowa przekładnia będzie współpracować z silnikiem najnowszej generacji, którego produkcja rozpoczęła się w czerwcu ub.r. w zakładach Toyoty w Jelczu-Laskowicach.

fot. mat. pras./d

GOSP.

13

BUDOWNICTWO \ Prace przebiegają sprawnie dzięki nowoczesnym technologiom

Mieszkanie+ przyspiesza mimo pandemii

Rządowy program Mieszkanie+ stale się rozwija pomimo kryzysu związanego z pandemią. Właśnie startują rekrutacje do mieszkań realizowanych przez PFR Nieruchomości SA w ramach rynkowej części rządowego programu mieszkaniowego w aż pięciu lokalizacjach. Rosną też kolejne osiedla w ramach rządowego programu.

Mariusz Andrzej Urbanke

Obecnie startuje nabór w takich miastach, jak Kraków, Radom, Dębica, Łowicz i Mińsk Mazowiecki. Nabory będą dotyczyły w sumie 1040 mieszkań. Uruchomione w ciągu najbliższych trzech miesięcy nabory obejmują inwestycje, których budowa zakończy się jeszcze w bieżącym roku lub na początku 2022 r. Wszystkie będą przeprowadzane w ścisłej współpracy z samorządami. Szczegółowe kryteria wraz z punktacją znajdują się w uchwałach opublikowanych w biuletynach informacji publicznej poszczególnych samorządów.

– Oddajemy pierwszy etap naboru w ręce samorządów, bo to one najlepiej znają potrzeby lokalnych społeczności. Przyjmowane uchwały najczęściej premiąją rodziny



Od początku roku trwa rekrutacja do 513 mieszkań na osiedlu Nowy Nikiszowiec | fot. mat. pras./d

z dziećmi, młodych na starcie życiowym, osoby niepełnosprawne czy seniorów – podkreśla Krystyna Wąchała-Malik, członek zarządu PFR Nieruchomości SA odpowiedzialna za pion najmu.

– To nas cieszy, ponieważ są to kryteria spójne z misją naszej spółki polegającą na zaspokajaniu potrzeb

mieszkaniowych osób, które z różnych względów są wykluczone z komercyjnego rynku. Należy podkreślić, że miasta mają pełną autonomię w ustalaniu preferencji – dodaje Wąchała-Malik.

Poza społeczną częścią naboru, za którą odpowiada samorządy, wnioskujący

z tytułu najmu mieszkania. Ponadto każdy potencjalny najemca będzie sprawdzany w BIG InfoMonitor.

Przypomnijmy, że od początku br. spółka PFR Nieruchomości uruchomiła dwa nabory do mieszkań. Pierwszy z nich to rekrutacja do 513 mieszkań na osiedlu Nowy Nikiszowiec prowadzona wspólnie z katowickim samorządem. Drugą lokalizacją, w której ruszył nabór, jest Świdnik.

Rosną też kolejne osiedla w ramach rządowego programu. Roboty przebiegają szybko, zwłaszcza że stosuje się nowoczesne technologie. Dla przykładu – w niespełna sześć miesięcy od uruchomienia budowy przy ul. Okólnej w Toruniu finalizowany jest montaż kolejnych budynków. Generalnym wykonawcą jest tu firma Pekabex, a osiedle powstaje w całości z prefabrykatów.

Kolejarze mogą być zadowoleni

TRANSPORT \ W lutym liczba pasażerów w polskich pociągach była największa od listopada 2020 r. W porównaniu ze styczniem wzrosła o 4,8 proc. do 14,3 mln osób. Średnia długość podróży spadła z 62 do 60 km.

Urząd Transportu Kolejowego (UTK) poinformował, że prawie wszyscy przewoźnicy odnotowali wzrost liczby pasażerów w porównaniu do stycznia 2021 r. W okresie dwóch miesięcy tego roku łącznie przewieziono 27,6 mln pasażerów na średnią odległość 59,3 km.

– Kolejny miesięczny wzrost liczby przewiezionych pasażerów pokazuje, że pomimo przeciwności rynek przewozów pasażerskich robi wiele, żeby odnaleźć się w obecnej rzeczywistości. Porównując luty ze styczniem, widoczny jest niewielki wzrost i należy mieć nadzieję, że będzie to początkiem rosnącego trendu – ocenia dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK.

W porównaniu do lutego 2020 r. transport towa-

rowy odnotował minimalnie słabsze wyniki. W lutym 2021 r. przewieziono 17,8 mln ton towarów, czyli identyczną masę jak rok wcześniej, lecz na krótsze odcinki. Średnia odległość przewozu jednej tony wyniosła 221 km i zmniejszyła się o 11 km (4,5 proc.).

Unijny urząd statystyczny Eurostat podał, że w trzecim kwartale 2020 r. w Unii Europejskiej zaobserwowano lekkie ożywienie w kolejowym transporcie pasażerskim. W zdecydowanej większości państw członkowskich UE liczba podróży w porównaniu z tym samym kwartałem 2019 r. była nadal znacznie mniejsza.

To efekt działań zapobiegających rozprzestrzenianiu się pandemii koronawirusa.

Kraje w Europie w I kwartale 2020 r. podjęły szereg restrykcji, które ograniczyły wszystkie podróże, w tym transport kolejowy. Wpływ ten był jeszcze większy w kolejnym kwartale. Liczba pasażerów w zdecydowanej większości państw członkowskich UE zmniejszyła się wówczas co najmniej o połowę.

W III kwartale 2020 r. liczba podróży najbardziej spadła w Irlandii. Obniżka o 73 proc. w porównaniu z III kwartałem 2019 r. oznaczała przewiezienie o 9,3 mln pasażerów mniej. Drugie miejsce zajęły Włochy, gdzie spadek liczby podróży o 96,7 mln oznaczał zmniejszenie obrotów kolei o 48 proc. Na trzecim była Hiszpania ze spadkami odpowiednio o 44 proc. i o 61,8 mln pasażerów.

W Polsce zmniejszenie liczby podróży o 26 mln osób oznaczało spadek o 30 proc. wobec III kwartału 2019 r. Europejskim wyjątkiem była Holandia, gdzie transport kolejowy po pierwszych trzech kwartałach 2020 r. odnotował zmniejszenie liczby pasażerów zaledwie o 0,2 proc.

.....
(a.mac.)

Rolnicy składają wnioski online

CYFRYZACJA \ Od tego roku wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych z PROW (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich) można składać tylko przez internet. Od 15 marca za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus wnioski złożyło już 106,5 tys. rolników – informuje resort rolnictwa i rozwoju wsi.

Przez ostatnie trzy lata (od momentu startu aplikacji eWniosekPlus) rolnicy mieli również możliwość złożenia wniosku o dopłaty w formie papierowego oświadczenia o braku zmian we wniosku w porównaniu z rokiem ubiegłym. Obecnie o wsparcie mogą ubiegać się wyłącznie drogą elektroniczną.

O tym, że rolnicy dobrze sobie radzą ze składaniem e-wniosków, świadczy rosnąca z roku na rok ich liczba. W 2018 r. złożono 900 tys. wniosków przez internet, a w latach 2019 i 2020 było ich już ponad 1 mln na ok. 1,3 mln wniosków składanych co roku o dopłaty.

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w tym roku wnioski o dopłaty można składać do 17 maja (ze względu na to,

że 15 maja przypada w sobotę). Możliwe jest również złożenie wniosku po tym terminie, nie później jednak niż do 11 czerwca 2021 r., spowoduje to jednak sankcje w postaci obniżenia kwoty płatności o 1 proc. za każdy dzień roboczy zwłoki.

Zgłoszenia zmian we wnioskach można składać do 31 maja 2021 r. Złożenie zmiany po tym terminie powoduje pomniejszenie płatności do powierzchni objętej tą zmianą o 1 proc. za każdy dzień roboczy zwłoki. Rolnicy, którzy nie posiadają komputera lub obawiają się, że nie poradzą sobie z wypełnieniem e-wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

.....
(ar)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Sun Zi

(ok. 544–496 r. przed Chr.) chiński myśliciel i filozof, autor „Sztuki wojennej Sun Zi”

\\ Zwyciężają ci, którzy z wyprzedzeniem przeprowadzają w swojej kwaterze kalkulacje, uwzględniając jak największą liczbę czynników. Pobieżne kalkulacje oznaczają porażkę. A co dopiero ich brak! \\

INNE CHINY \ Poprzez anegdotę spróbujmy uchylić rąbka tajemnicy sukcesu chińskiego smoka

Skąd się bierze siła Państwa Środka?

Na naszych oczach Ameryka szeroko uśmiecha się do Europy, aby pozyskać sojusznika w długiej wojnie gospodarczo-politycznej z Chinami. Chodzi oczywiście o wojnę prowadzoną jak na razie metodami niemilitarnymi. Jednocześnie są też obawy, że USA będą chciały ze względu na ChRL – swojego strategicznego konkurenta (określenie prezydenta Donalda Trumpa) – neutralizować Rosję, aby rozluźniła więzy z Pekinem. Wielu komentatorów obawia się ceny, jaką musiałyby za to zapłacić Stany Zjednoczone. To hipoteza – tak nie musi się stać. Jednak nawet ostatnio pytał mnie o to poważny dziennikarz podczas wywiadu, którego udzielałem jego pismu. Tymczasem Chiny, mimo że to od nich rozpoznał się koronawirus, ostatni rok wykorzystywały na poszerzenie swoich wpływów, zwłaszcza w Afryce, ale też w jakiejś mierze w Europie.

Ryszard
Czarnecki

Skąd zatem ten fenomen Państwa Środka, jak jest ten kraj od wieków określany? Skąd ta siła chińskiego smoka? Państwa, o którym mówi się, że może się stać za jakiś czas pierwszym mocarstwem globu?

Odpowiedź tkwi jak zawsze w kilku sferach. Wydaje się jednak, że sukcesy gospodarcze, posiadanie największej armii świata oraz rosnąca rola polityczna kraju, który dziś jest numerem 2 na świecie (jeszcze osiem dekad temu był pod japońską okupacją), tkwią w jego kulturze, filozofii, tradycji, szacunku dla korzeni. Aby lepiej zrozumieć ten kraj, proponuję sięgnąć do zbioru anegdot ukazujących sposób myślenia, hierarchię ważności, priorytety, podejście do życia najliczniejszego narodu na kuli ziemskiej, a także jednego z najstarszych na świecie.

Radość mędrca

Najważniejszym filozofem Chin podczas paru tysięcy lat ich istnienia był żyjący w VI i V w. przed narodzeniem Chrystusa Konfucjusz, nazywany też Kōng Fūzǐ albo Zhongni, lub Kōng Zǐ. Był on autorem systemu moralno-religijno-filozoficznego, określanego od jego nazwiska konfucjanizmem.

Konfucjusz opowiadał, że spotkał kiedyś starca, który śpiewał i grał na cytrze ubrany jedynie w skórę jelenia przewiazaną sznurem. Staruszek był bardzo radosny. Konfucjusz zapytał go, czemu jest mu tak wesoło. I usłyszał od starca odpowiedź: „O, mam trzy wielkie powody do radości. Niebo zrodziło wiele tysięcy istot, ale wśród nich człowiek jest najszlachetniejszy. Mnie zdarzyło się być człowiekiem. To pierwszy powód. Człowiek zaś może być mężczyzną lub kobietą, mężczyźni są wy-



Siła chińskiego smoka, państwa, o którym mówi się, że może się stać za jakiś czas pierwszym mocarstwem globu, bierze się przede wszystkim z jego kultury, filozofii, tradycji i szacunku do korzeni | fot. Wikipedia/d

wyższani, a kobiety poniżane. To jest więc mój drugi powód do radości. Z kolei wśród tych mężczyzn, którzy się rodzą, wielu szybko przestaje oglądać słońce i księżyc. Ja dożyłem dziewięćdziesięciu lat. To jest trzeci powód mojego dobrego samopoczucia. Bieda jest stałą towarzyszką mędrców, a śmierć nie omija żadnej istoty. Czemu miałbym się smucić?”

Oczywiście dzisiaj, po upływie dwóch i pół tysiąca lat od czasów Konfucjusza, nikt tak nie powie jak on o kobietach. To jasne. Ale co do innych refleksji owego starca, prawdziwego czy wymyślnego przez największego filozofa w dziejach Państwa Środka, nie wydają się one godne przemyślenia?

Drugi najważniejszy po Konfucjuszu filozof Mengzi, zwany również Mencjuszem, został kiedyś zaproszony przez Hui, władcę miasta Liang. Władca samotnie stał nad stawem i w zadumie patrzył na sarny i dzikie gęsi. Po dłuższym czasie zapytał Mencjusza: „Czy mędrcy także znajdują radość w tych

rzeczach?”. Na co Mengzi po kiwał głową i po chwili ciszy odparł powoli: „Dopiero mędrcy znajdują w tych rzeczach radość. Człowiek pozbawiony mądrości, nawet gdy je posiada, nie raduje się nimi”.

Kto zasługuje na pochwałę, czyli o sztuce roztropności

Osobiście bardzo lubię opowieść ucznia Konfucjusza Tsy-kunga. Zapytał on kiedyś swojego mistrza Konfucjusza: „Co myśleć o człowieku, którego kochają wszyscy jego sąsiedzi?”. Mistrz odparł krótko i bez wahania: „Niekoniecznie zasługuje on na pochwałę”. Jednak Tsy-kung był uparty: „A co myśleć o człowieku, którego nienawidzą wszyscy sąsiedzi?”. Odpowiedź brzmiała: „Niekoniecznie trzeba go potępiać. Najlepszy jest ten, którego dobrzy kochają, a źli nienawidzą”.

Tenże sam Tsy-kung w innych okolicznościach zapytał Konfucjusza: „Mistrzu, co można powiedzieć o ludziach biednych, którzy nie są pochlebami, i o ludziach bogatych, którzy nie są py-

szalkami?”. Na co Konfucjusz odrzekł: „Są oni godni pochwały, ale wyżej stoją ci, którzy pomimo swego ubóstwa są weseli, i ci, którzy mimo swoich bogactw są uprzejmi”.

Dla mnie esencją polityki wojennej Chin, i nie tylko wojennej, jest inna odpowiedź-morał, której Konfucjusz udzielił na pytanie Tsy-kunga. Oto pytanie ucznia: „Mistrzu, gdybyś dowodził armią, kogo chciałbyś mieć za towarzysza?”. A to odpowiedź Konfucjusza: „Nie chciałbym mieć takiego, który napada bez broni na tygrysa albo przeprawia się przez wodę bez łodzi, ani takiego, co nie żałuje śmierci. Musiałby to być człowiek, który przezornie rozpatrzy sprawę, opracuje plan i go wykona”. Przy czym to, co być może pod owym przezornym rozpatrzeniem sprawy rozumiał Konfucjusz, pokazuje anegdota o uczniu Ki wen. Uczeń ów pewnego dnia zwierzył się mistrzowi, że jest tak roztropny, iż zanim coś zrobi, pomyśli trzy razy. Konfucjusz spojrział na niego, zastanowił się, po

czym odparł krótko: „Dwa razy wystarczy”.

Istota władzy i definicja prawości

Równie ponadczasowo brzmi inna reakcja Konfucjusza, tym razem na pytanie o istotę władzy, zadane przez Tsy-kunga: „Dostateczne zapasy żywności, dostateczne uzbrojenie i zaufanie ludu”. Jednak uczeń był uparty i pytał dalej: „A gdyby nie można było mieć wszystkiego, czego mogłoby nie być?”. Konfucjusz zastanowił się i lapidarnie stwierdził: „Uzbrojenia”. Ale Tsy-kung dążył: „A jeśli nie byłoby dwóch z tych rzeczy, bez której nie można byłoby się obejść?”. Na co mistrz odrzekł: „Można się obejść bez jedzenia, bo wiadomo, że wszystkich nas i tak czeka śmierć, ale gdy lud nie ma zaufania do władzy, państwo się nie utrzyma”.

Inny uczeń Konfucjusza zapytał go, jak należy żyć, aby zawsze być w porządku, na właściwej drodze. Jakże charakterystyczna była odpowiedź mistrza: „Kto rozszerza swą wiedzę przez znajomość ksiąg, a z obyczajności czyni sobie hamulce – tylko taki potrafi nie zboczyć z właściwej drogi”.

Być może istotą chińskości, z mojego subiektywnego punktu widzenia, jest pogląd w rozmowie Konfucjusza z księciem Sze. Książę mówił: „U nas wielu ludzi szczyści się prawością. Jeżeli ich ojciec ukradnie barana, sami będą świadczyć przeciw niemu”. I wówczas Konfucjusz odpowiedział słowami, które mnie poruszyły: „W moim kraju ludzie prawi postępują inaczej. Ojciec kryje błędy syna i na odwrót. U nas na tym polega prawość”.

Myślę, że każdy sinolog i każdy specjalista od polityki chińskiej, czy to międzynarodowej, czy to wewnętrznej, powinien zapamiętać tę historię, bo ona mówi bardzo wiele o tym, jak Chińczycy postrzegają rodzinę, moralność i, uwaga, moim zdaniem także politykę międzynarodową.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19-20

SPORT



Wikipedia/d

Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, Sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ Poznać naturę człowieka, poznać ją głęboko, całkowicie, zrozumieć, kim jest właściwie człowiek – to wielki ratunek dla współczesnego świata. \\

PUBL...

15



Tomasz Teluk

Jednak zwodniczy to przykład, albowiem życie po przejściu procesu zmiany płci wcale nie jest usłane różami, a niezdiagnozowane powody takiej decyzji wcześniej czy później dają o sobie znać. Na stare rany nakładają się nowe, a to, co w przestrzeni wirtualnej jawi się jako ciekawe, nietypowe i atrakcyjne, w rzeczywistości jest horrorem.

Prerażające statystyki

Wskaźnik samobójstw i prób samobójczych wśród transseksualistów jest drastycznie wyższy niż w całej populacji – uważa dr Monika Talarowska z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego. Nawet co drugi transseksualista próbuje odebrać sobie życie. Średni procent podejmowanych prób samobójczych dla tej grupy wynosi ponad 41 proc. w porównaniu z 4,6 proc. w pozostałych.

Główną przyczyną nie jest wcale dyskryminacja, nietolerancja czy przemoc – jak wmawia opinii publicznej lobby LGBT. W blisko 65 proc. powodem jest rozpad związku, a w 14,3 proc. kłótnie w rodzinie. Tak wynika z Narodowego Badania Dyskryminacji Transpłciowej prowadzonego przez Amerykańską Fundację Zapobiegania Samobójstwom i Williams Institute.

Podobne dane płyną ze Szwecji. Szwedzki Urząd ds. Zdrowia Publicznego uznał, że osoby z zaburzeniami tożsamości płciowej znacznie częściej zapadają na choroby psychiczne. Badanie przeprowadził sztokholmski medyczny Instytut Karolińska. Wynika z niego, że najbardziej zagrożeni są młodzi ludzie, którzy zmieniają płeć. Wśród osób w wieku 15–19 lat aż 60 proc. miało myśli samobójcze, a 40 proc. podjęło przynajmniej jedną próbę odebrania sobie życia.

Walt Heyer, były transseksualista, który żył przez osiem lat jako kobieta, stwierdza, że funkcjonował w świecie iluzji, potem żałował decyzji o operacji, a na końcu próbował się zabić. W tym czasie rozpadła się jego rodzina, a on żył, jak sam przyznaje, „w świecie fantazji i samooszukiwania”.

– Aktywiści wykorzystują alarmujące statystyki dotyczące tendencji samobójczych, by obwiniać społeczeństwo o transfobię i żądać kolejnych przywilejów dla transseksualistów. Te dwa czynniki przeplatają się ze sobą, sprawiając, że trudno dowiedzieć się prawdy. A prawda brzmi: zmiana płci

TRANSSEKSUALIZM \ Według badań naukowych wskaźnik samobójstw wśród osób transseksualnych jest nawet 10-krotnie wyższy niż w pozostałej części populacji

Zabawy z płcią

Szaleństwo gender trwa w najlepsze. Transseksualizm staje się modą. Popularna aktorka Ellen Page zmienia płeć. Teraz będzie nazywała się Elliot. Page grała w serialowych przebojach typu „The Umbrella Academy” czy filmie „Juno”. Gdy ogłosiła, że zostaje mężczyzną, jej konta społecznościowe zanotowały rekordy popularności. Posypały się też propozycje nowych ról. Oznacza to jeszcze większe pieniądze i wpływy. Page będzie naśladować młodzież całego świata.



Wikipedia/d

to samobójstwo – mówił Heyer w wywiadzie dla dziennika „Rzeczpospolita”. Jako przykład podaje nawet tych, którzy początkowo osiągalni spektakularne sukcesy jak Kyle Scanlon, znany aktywista LGBT, który zabił się w 2012 r. Heyer twierdzi, że osoby transseksualne potrzebują psychoterapii, a nie operacji. Jest dziś autorem wielu książek, w których przestrzega przed pochopną decyzją o zmianie płci.

Proces zmiany płci to intratny biznes. Kliniki oferujące takie zabiegi potrafią zainkasować za poszczególne procedury nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. Zarabiają właściciele, lekarze i prawnicy. Potem jednak zwykle pojawiają się komplikacje i nowe niekończące się problemy, bo „starego” życia nie da się wymazać, a „nowe” potrafi szybko rozczarować.

Trzy historie

Znam kilka historii obrazujących odmienne podejście do problemu. Marysia (imiona zmienione – przyp. autora) pochodziła z rozbitej rodziny mającej problemy wynikające z przynależności do sekty, bankructwa i konflik-

tów z prawem. W internecie zaczęła szukać informacji dotyczących zmiany płci. Szybko znalazła fora, na których oferowano porady, od czego zacząć, jak ukrywać piersi, gdzie kupić hormony. Na szczęście matka bardzo szybko zorientowała się, że córka próbuje zwrócić na siebie uwagę. Znalazła grupę wsparcia z rodzicami mającymi podobne problemy. Poradzili jej, aby nie iść na kompromis i stanowczo sprzeciwiać się pomysłom o zmianie płci, które pojawiły się nagle, bo córka nigdy nie czuła się źle w swojej skórze. Pomogły także wizyty u psychologa, który sceptycznie podchodził do naglej chęci zostania chłopakiem. Niedorzowna okazała się wspólnota, która cały proces wspierała modlitwą. Po kilkunastu miesiącach sprawa była rozwiązana. Marysia już nigdy nie wracała do tematu. Dziś jest uśmiechniętą, bardzo kobiecą nastolatką i nawiązuje normalne relacje z chłopakami.

Ewa z kolei wychowywała się w postępowej rodzinie o lewicowych poglądach, bardzo chętnie akceptujących nowinki. Dlatego rodzice nie

zdziwili się zbyt, gdy córka w pewnym momencie oznajmiła, że zamierza zostać chłopakiem. Rodzice umożliwili córce kontakt z innymi nastolatkami, które chciałyby zmienić płeć, oraz ich rodzicami. Wspierali dziewczynkę w jej decyzji i fundowali kolejne etapy poprawiania swojej natury. Ewa przeszła metamorfozę i wybrała sobie męskie imię. Rodzina rozpadła się, na skutek napiętej atmosfery doszło do rozwodu. Potem siostra Ewy postanowiła ją naśladować i także zmienić płeć. Matka funkcjonuje na skraju załamania nerwowego.

Ciekawe jest też świadectwo Doroty, która, jak mówi, „dorastała w poczuciu, że mężczyźni mają w życiu lepiej”. Dorota była typową chłopczycą, bawiła się z chłopakami, lubiła męskie towarzystwo. Dlatego myślała o zmianie płci. Nie czuła się stuprocentową kobietą. Ponieważ działo się to w czasach, w których nie było jeszcze ideologii LGBT oraz biznesu medycznego, który odpowiadałby na tego typu potrzeby, decyzje były bardzo trudne. Wszystko zmieniło się, gdy Dorota wyjechała na studia i zamiesz-

kała w akademiku. Wówczas zaczęli się nią interesować chłopcy. Odkryła swoją kobiecość. Poznała przyszłego męża. Dziś jest 25 lat po ślubie. Urodziła cztery córki. Jak sama przyznaje, gdyby podjęła inną decyzję, a dziś byłoby to o wiele łatwiejsze, zniszczyłaby swoją naturę i swoje życie.

Transbiznes

Zmiana płci to wielki biznes. Szczególnie podczas obecnej kadencji prezydenckiej w USA można obserwować, jak do mniejszości LGBT płynie strumień pieniędzy. Tę czlowe biznesy mogą liczyć na hojne dotacje ze strony państwa. Jednym z najbardziej hojnych stanów jest Nowy Jork, gdzie mniejszości mogą liczyć na miliardowe kontrakty w ramach rozmaitych programów równościowych i antydyskryminacyjnych. W ciągu kolejnych czterech lat wydatki na ten cel w samym tylko mieście Nowy Jork wyniosą 25 mld dol.

Szacuje się, że w skali globu środowisko LGBT dysponuje siłą nabywczą wynoszącą ok. 4 bln dol. To gigantyczny budżet nazywany „różowymi pieniędzmi”. Jest to duży głos na rynku, z którym trzeba się liczyć. Stąd angażowanie rozmaitych gwiazd, wpływ na czołowe marki na rynku, aby wspierały lobby LGBT, które zadecyduje, u kogo będzie wydawało duże pieniądze. W Stanach Zjednoczonych to środowisko jest bardzo przedsiębiorcze. Zakłada mnóstwo firm, które są w stanie rozwijać się przez wiele lat dzięki wzajemnej lojalności. Osoby transgenderywane to obecnie 2 proc. wszystkich firm LGBT, które generują w USA średni roczny dochód na poziomie 2,5 mln dol.

Ekonomiści nie mają wątpliwości, że ten rynek wkrocza w fazę dynamicznego rozwoju. Trzy lata temu sieć Starbucks poinformowała, że będzie sponsorowała swoim pracownikom operacje zmiany płci, bo tego typu zabiegi nie są refundowane przez ubezpieczycieli.

W Polsce proces zmiany płci oferowany przez gabinety chirurgii estetycznej to koszt kilkadziesiąt tysięcy złotych. Popularna jest również trans-turystyka. Najłatwiej zmienić płeć w klinice w Tajlandii.

Z pewnością istnieją osoby o bardzo dużym konflikcie z własną płcią. Lepiej jest jednak poznać, jaka jest przyczyna takiego stanu rzeczy, niż decydować się na krok, który zawsze pozostaje eksperymentem wysokiego ryzyka.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19-20 SPORT



PIERRE BONNARD \ Znakomity francuski malarz, żyjący w latach 1867–1947, uznawany jest za artystę, którego sztuka silnie wpłynęła na polskich malarzy kolorystów. Bonnard, wykorzystując doświadczenia impresjonistów, określał formy plamami czystego koloru i rozciągał barwy w ostrym południowym świetle. Temat był dla niego tylko pretekstem do rozwiązywania czysto malarskich problemów.

MALARSTWO \ Wokół wystawy Jana Cybisa w Galerii Opera w Muzeum Teatralnym

Artyści, którzy rozstrzygali obraz kolorem

Podstawą artystycznych działań kolorystów przełomu wieków XIX i XX, pochodzących z różnych krajów i najróżniejszych ugrupowań, były zasady Paula Cezanne'a, mówiące o budowaniu formy kolorem i równoczesnym konstruowaniu przestrzeni oraz płaszczyzny przez podporządkowanie ich regułom harmonii i kontrastu barw.

Jarosław Kossakowski

W Polsce zasady te najlepiej rozwinął wybitny malarz Józef Pankiewicz (1866–1940), który w czasie swoich niezwykle licznych pobytów w krajach Europy Zachodniej poznał wszystkie awangardowe kierunki w sztuce i spotkał wielu wybitnych artystów. Jego wieloletnia przyjaźń z francuskim malarzem Pierre'em Bonnardem ugruntowała teoretyczne założenia polskiego koloryzmu i przyniosła szeregi wspaniałych obrazów.

Francuskie kontakty i inspiracje

Bonnarda Józef Pankiewicz poznał w paryskim salonie Misi Godebskiej (1872–1950), córki polskiego rzeźbiarza Cypriana Godebskiego i belgijskiej wiolonczelistki. Godebska była żoną Tadeusza Natanson, wydawcy artystycznych pism w Paryżu, i jedną z największych egerii artystycznego Paryża pierwszego dziesięciolecia XX w. W jej domu bywali tacy malarze, jak Henri de Toulouse-Lautrec, Auguste Renoir, Pablo Picasso, a także pisarze: Emil Zola, Marcel Proust, André Gide, Jean Cocteau. W 1909 r. Pankiewicz wraz z żoną spędził lato w Saint-Tropez w towarzystwie Pierre'a Bonnarda i jego ekscentrycznej żony Marty. Obaj malarze wiele dyskutowali i razem malowali, czego rezultatem był obraz Bonnarda pt. „Conversations provençales” obecnie przechowywany w zbiorach Narodni Galerie w Pradze.

Od 1910 r. Józef Pankiewicz był profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, co nie przeszkadzało mu w licznych zagranicznych podróżach oraz spędzaniu wakacji w towarzystwie Bonnarda. Ten nawet wystawił mu w 1920 r. oryginalny certyfikat: „Choć Józef Pankiewicz jest profesorem w Krakowie, jednak najowocniejszymi okresami jego pracy były coroczne pobyty w naszym kraju. Talent jego, dla które-

go mam największy szacunek, jego sposób myślenia, znamionuje człowieka łacińskiej kultury. Odczuwamy do siebie wzajemnie szczerą przyjaźń i stawiam go bardzo wysoko jako człowieka i malarza”. W 1925 r. Pankiewicz powołał w Paryżu filię krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, którą kierował do 1937 r.

Hasło „Paryż”

W latach 20. w krakowskiej pracowni Pankiewicza studiowali już m.in. Jan Cybis, Józef Czapski, Hanna Rudzka, Józef Jarema i jako wolny słuchacz Zygmunt Waliszewski. Wszyscy myśleli o dalszych studiach w Paryżu, do czego namawiał ich także prof. Pankiewicz. Żeby zrealizować swoje marzenia, w 1923 r. powołali Komitet Paryski. Tak wspominał jego narodziny Zygmunt Waliszewski: „Po całonocnej libacji w tzw. Pugetówce (pracownia Jacka Pugeta) rankiem zostało zaakceptowane hasło Jaremy: »Paryż«. Przyjmując żartem sowieckie nazewnictwo, powołaliśmy Komitet Paryski, i tak nie bacząc na stan nie całkiem jeszcze osiągniętej trzeźwości, tworzy się grupa artystyczna, która silnie zaważyła na rozwoju malarstwa polskiego”.

Pełna nazwa powołanego gremium brzmiała Komitet Paryski Pomocy dla wyjeżdżających Studentów na Studia Malarskie do Francji, w skrócie KP – stąd nazwano ich kapistami.

Dzięki temu przedsięwzięciu 1 września 1924 r. do Paryża wyjechało oprócz wspomnianych malarzy jeszcze kilku innych, znanych później artystów, takich jak Tadeusz Piotr Potworowski, Artur Nacht czy Stanisław Szczepański. Z braku funduszy zarabiali początkowo sztuką dekoracyjną i szukali wsparcia ze strony zamożnych rodaków (Antoni Potocki, bankier Stefan Laurysiewicz, Misia Godebska).

Kapiści w celu zdobycia funduszy organizowali w Paryżu rozmaite przedsięwzięcia, m.in. w listopa-



Jan Cybis, martwa natura | fot. Wikipedia/d



Jan Cybis, miejski pejzaż | fot. Wikipedia/d



Zygmunt Waliszewski „Uczta renesansowa” | fot. Wikipedia/d

dzie 1925 r. wielki bal kostiumowy pod honorowym patronatem ambasadorowej Chłapowskiej i Pabla Picassa. W salach udekorowanych przez Waliszewskiego i Potworowskiego bawili się m.in. Bonnard, Olga Boznań-

ska, Jean Cocteau, Constantin Brâncuși oraz Dominik i Leon Radziwiłłowie, a także bankier Robert Rodschild.

Wspólnie, ale jednak indywidualnie

Po stosunkowo niedługim czasie pojawił się jednak ar-

tystyczny rozdział pomiędzy Józefem Pankiewiczem, z wiekiem doceniającym postawy akademickie, a kapistami, którzy eliminowali ze swojego malarstwa wszelkie treści literackie i założenia dekoracyjno-stylizatorskie. Według kapistów obraz ma być nie wykonany, lecz „rozstrzygnięty po malarsku”, ma być a priori założonym układem stosunków barwnych. Wspólny program ideowy kapiści realizowali jednak indywidualnie, a jako świadoma swoich celów grupa odnieśli znaczący sukces, zdobywając np. w 1929 r. wszystkie nagrody konkursu Związku Polskich Artystów w Paryżu, w jury którego zasiadli również wybitni malarze i krytycy francuscy.

Do dziś ich podziwiamy

Obecna wystawa malarstwa Jana Cybisa w Galerii Opera Muzeum Teatralnego w Warszawie przypomina, że kapiści też nie kierowali się jednolitą myślą malarską. Pierwszy wyłamał się Józef Czapski, później Zygmunt Waliszewski, przywódca zaś grupy najkonsekwentniej i najdłużej przestrzegającej założeń kapizmu (rozstrzygnięcia obrazu kolorem) był właśnie Jan Cybis (1897–1972), któremu przez lata towarzyszyła żona, zdolna malarka Hanna Rudzka-Cybisowa.

Kapistów w porównaniu z impresjonistami, z dorobku których korzystali, cechowała większa śmiałość w przetwarzaniu rzeczywistości kolorem i swobodne używanie malarskiej materii tworzącej na obrazach zaskakujące faktury. Grubo nakładali farby, mnożyli warstwy barwne, zyskując w ten sposób intensywność i głębię koloru. Wszyscy malarze tej grupy, mimo że w założeniach unikali treści literackich, anegdoty i fabuły, nigdy nie zerwali z realną rzeczywistością np. martwych natur, które obrazowali przez pryzmat ukochnych kolorów.



RADIO \ Piosenki Krzysztofa Krawczyka to nowy kanał muzyczny Polskiego Radia. W serwisie prezentowany jest przegląd nagrań zmarłego w poniedziałek artysty. Krawczyk niemal przez sześć dekad z dużym powodzeniem podbił serca fanów. Kanału można słuchać na platformie Moje.polskieradio.pl oraz w aplikacji mobilnej Polskie Radio (można ją pobrać bezpłatnie ze sklepu Google Play oraz App Store).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 8 KWIETNIA 2021

KULTURA

17

MUZEUM \ Jesienią planowane jest otwarcie Muzeum Stanisława Wyspiańskiego

Czwarty wieszcz z własnym lokum

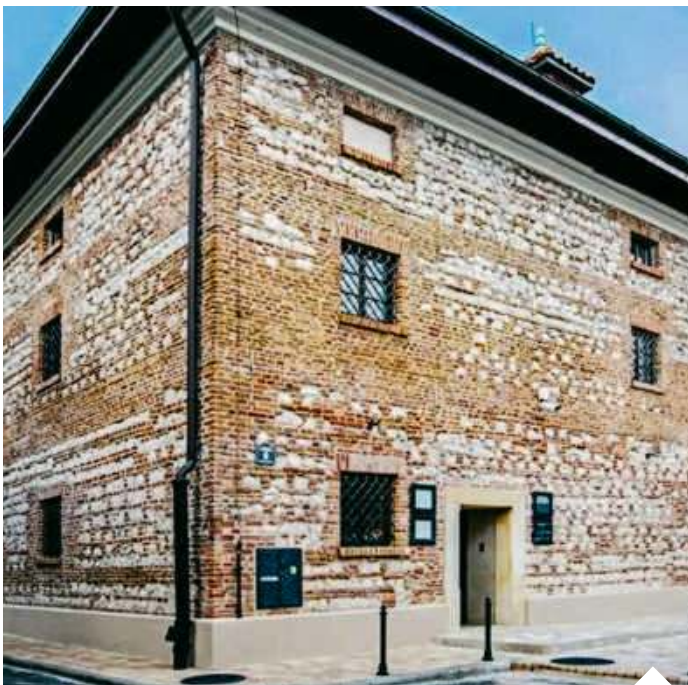
Stanisława Wyspiańskiego znamy głównie jako autora „Wesela”, twórcę wspaniałych witraży, polichromii, pastelowych portretów i pejzaży, ale zapisał się w polskiej sztuce również jako wybitny grafik, dekorator, projektant, scenograf czy architekt. Ten wszechstronny artysta, szczególnie uwielbiany w rodzinnym Krakowie, dopiero w tym roku doczeka się swojego muzeum. O ile pandemia nie pokrzyżuje planów, zostanie ono otworzone w listopadzie w dawnym Europeum – jednym z oddziałów MNK.

Anna Krajewska

Wystawa stała w Europeum dedykowana zbiorom sztuki europejskiej została zamknięta 28 marca. Teraz przestrzeń zabytkowego, zbudowanego w XVII w. Spichlerza wypełnią dzieła Stanisława Wyspiańskiego. Muzeum zostanie podzielone na trzy główne wątki: „Wawel – dramat królów”, „Apollo – Chrystus” oraz „Żywioły”. Zwiedzający będą mieli okazję zobaczyć w nich niemal 200 dzieł artysty, m.in. projekt witraża „Bóg Ojciec”, szkice do polichromii z krakowskiego kościoła franciszkanów, projekty witraży do katedry na Wawelu, propozycje dekoracji, mebli i tkanin do gmachu Towarzystwa Le-

karskiego Krakowskiego. Jak informuje MNK, w najniższej kondygnacji planowana jest przestrzeń edukacyjna. W salach znajdą się zarówno eksponaty, jak i nowoczesne stanowiska komputerowe dostępne dla zwiedzających.

Ekspozycja ze względów konserwatorskich ma być zmieniana co roku. Jak podkreślił na antenie radiowej Dwójki dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie prof. Andrzej Szczerski, ważna jest ochrona prac, szczególnie czułych na światło pastel. – Ekspozycja dzieł będzie łączyła prace kameralne z monumentalnymi. W części edukacyjnej muzeum znajdą się natomiast materiały na temat Wyspiańskiego. Będzie można zobaczyć dokumentację jego spektakli czy choćby



Budynek Europeum został kilka lat temu wyremontowany i nie wymaga modernizacji. Będą tam wprowadzone nowa kolorystyka ścian i nowa identyfikacja wizualna
| fot. Pracownia MNK/d

jego makietę Akropolis – powiedział Szczerski, wyjaśniając, że w obecnej sytuacji to najlepsza propozycja Muzeum Wyspiańskiego, na jaką MNK jest w stanie się zdobyć.

Powstanie placówki dedykowanej czwartemu wieszczowi było w Krakowie wyprzedzane od lat. Każda wystawa dzieł Stanisława Wyspiańskiego w tym mieście gromadziła tłumy, a organizowane z wielką pompą wernisaże dowodziły, że mieszkańcy grodu Kraka darzą Wyspiańskiego estymą i miłością. Muzeum Narodowe w Krakowie zgromadziło największą kolekcję dzieł Stanisława Wyspiańskiego. W jej skład wchodzi m.in.: malarstwo, projekty dekoracji, rysunki, rzemiosło artystyczne, rzeźby, grafiki oraz książki.

Beethoven i wada słuchu

KSIAŻKA \ Ludwig van Beethoven tworzył arcydzieła muzyczne pomimo walki z postępującą głuchotą, dlatego też stał się tytułowym bohaterem książki prof. Henryka Skarżyńskiego, światowej sławy specjalisty w dziedzinie leczenia wad słuchu. Przez pryzmat tragedii słynnego kompozytora autor pokazuje osiągnięcia artystyczne swoich pacjentów.

Pomysł napisania powieści zrodził się już kilka lat temu. Moi pacjenci czasem żartowali, że gdyby Beethoven żył w naszych czasach, to na pewno bym umiał i mógł mu pomóc. Choć jestem pewien, że w Światowym Centrum Słuchu kompozytor mógłby otrzymać najlepszą pomoc z możliwych, to zawsze nurtowało mnie pytanie, czy wówczas stworzyłby tak wiele pięknych utworów, którymi się zachwycamy – mówi prof. Henryk Skarżyński, założyciel i dyrektor Światowego Centrum Słuchu i Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. W książce „Powrót Beethovena” przedstawione zostały różne drogi życiowe dzieci, które urodziły się głuche w różnych miejscach na świecie. Autor uzmysławia czytelnikowi, że w dalszym ciągu wiedza o problemach ze słuchem



| fot. Mockups Design/d

oraz o skutecznych możliwościach ich leczenia nie jest wystarczająca. Bohaterowie powieści zmagają się na co dzień z wieloma przeciwnościami. Pokazane są ich losy jako początkowo niesłyszących, a następnie dzięki zastosowaniu odpowiedniego leczenia słyszących młodych ludzi, ich problemy w szkole, środowisku młodzieżowym,

sportowym, uniwersyteckim oraz w dorosłym życiu. Problem wad słuchu już dawno stał się chorobą cywilizacyjną. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia 466 mln ludzi na świecie ma bardzo poważne wady słuchu, a inne zaburzenia słyszenia dotyczą ok. 1 mld.

(AnKraj, mat.pras.)

Markowo o patriotyzmie

W SIECI \ Narodowe Centrum Kultury zaprasza na debatę z cyklu „Polskie DNA”. We wtorek 13 kwietnia o godz. 18 w mediach społecznościowych NCK dyrektor tej instytucji prof. Rafał Wiśniewski porozmawia o patriotyzmie w kontekście budowania marki naszego kraju.

Debaty z cyklu „Polskie DNA” są elementem kampanii społeczno-edukacyjnej Narodowego Centrum Kultury #Barwy Wspólne, której celem jest rozwijanie uczuć i postaw patriotycznych rozumianych jako codzienne drobne gesty oraz szacunek dla symboli narodowych. Tym razem tematem spotkania będzie budowanie marki naszego kraju, na którą składają się aktywności i wizerunki Polaków oraz miejsc, w których mieszkamy, jak też polskich produktów. „Zastanowimy się również nad tym, w jaki sposób kultura jako jeden z elementów jednoczących i wzmacniających wspólnotę, tworzących tożsamość narodową, może stać się atrakcyjnym produktem na rynku oraz jak wykorzystać narzędzia, które dają nam marketing w działaniach kultural-

nych na rzecz promowania postaw patriotycznych” – deklarują organizatorzy debaty. Do rozmowy zaproszono ekspertów i praktyków biznesu, marketingu i kultury.

Jednocześnie w ramach projektu #Barwy Wspólne NCK organizuje drugą edycję akcji „Pomysłobranie”. Do 1 lipca można wysłać autorskie scenariusze z inspirującymi pomysłami na działania edukacyjne dotyczące patriotyzmu, którego nośnikiem jest sztuka. Najciekawsze prace zostaną zaprezentowane w publikacji „Barwy Wspólne vol. 2” stanowiącej kontynuację zbioru propozycji na zajęcia edukacyjne, a na laureatów czekają atrakcyjne nagrody. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie NCK.pl.

(AnKraj)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„LICENCJA NA ZABIJANIE” \ Przyjaciel Bonda (Timothy Dalton) Felix Leiter ściga bossa narkotykowego Franza Sancheza. Leiter i Bond urządzają brawurową obławę. Przestępca trafia do aresztu. Wkrótce ucieka z pomocą przekupionego policjanta.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Dom Nadziei - dok. 08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:30 Policzmy się dla Polski 08:40 Ranczo (84) - serial 09:40 Komisarz Alex (23) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (292) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (953) - serial 15:00 Wiadomości	06:55 Familiada - teleturniej 07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:10 Policzmy się dla Polski 11:20 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 11:50 Barwy szczęścia (2421) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (87) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (265) - serial 15:10 Górszczyk ratownicy (41) - serial 16:00 Kolo fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (13) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (88) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2421) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2422) - serial 20:40 Kulisy serialu „Na sygnale” 20:55 Na sygnale (303) - serial 21:20 Na sygnale (304) - serial 21:50 Mata Hari (6) - serial 22:50 The Good Doctor 2 (23) - serial 23:40 Licencja na zabijanie - film sens., Wielka Brytania/USA/Meksyk 1989 02:00 Jak ona to robi? - komedia, USA 2011	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1245) - serial 12:50 Ukryta prawda (1148) - serial 13:50 Ukryta prawda (727) - serial 14:55 Szpital (382) - serial 16:00 LAB (38) - serial 16:15 Policjanci pracujący w nowoczesnym laboratorium rozwiązując kolejne zagadki kryminalne. 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1246) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3201) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:35 Testosteron - komedia, Polska 2007. Grupa sześciu podchmielonych mężczyzn spędza kilkanaście godzin na rozmowach, tańcach i picciu. Każdy z nich ma własne doświadczenia z kobietami i opowiada swoją historię. 01:05 Żywy Saszy - Ogień (1) - serial 02:05 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Małanowski i partnerzy (152) - serial 09:10 Małanowski i partnerzy (153) - serial 09:40 Sekrety rodziny (105) - serial 10:40 Dlaczego ja? (432) - serial 11:40 Gliniarze (425) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1019) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1065) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (541) - serial 17:00 Gliniarze (550) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3209) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:10 Przyjaciółki (200) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Mama na obcasach - komediodramat, USA 2004. Helen musi zaopiekować się trójką dzieci swojej zmarłej siostry. Z początku nienawidzi siostrzeńców, ponieważ przez nich straciła wolność i pracę. Wkrótce jednak zaczyna spoglądać na życie z innej perspektywy.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Pilnujmy Polski! 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** burza 10:40 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:55 Dziennikarski poker 13:00 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice 01:15 Prognoza pogody 01:20 Oddaję Państwu głos 02:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Przygody Mobilków 09:00 Na zdrowie 09:30 Brat Franciszek 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Wyszyński - historia 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Na przekór ciemności 15:45 Kolory świętości 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Akademia pro-life 17:05 Maryja z Nazaretu w jej zwiastowaniu 17:30 Odpowiedzialni za Kościół 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:25 Akademia pro-life 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Moje leczenie wodą 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (385) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3785) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (370) - serial 21:00 Sprawa dla reportera 21:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 22:30 Magazyn kryminalny 997 23:15 Motel Polska - reality show 23:50 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 00:35 Londyńczyk 2 (2) - serial 01:30 Nowa (6) - serial					
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Jak działa sieć organizacji LGBT



W numerze 14/2021 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Zawodowi lewacy, czyli zbiórki pieniędzy jako sposób na życie”. Lewacy aktywiści potrzebują pieniędzy, aby móc funkcjonować. Organizują więc zbiórki w internecie. Celem części z nich jest finansowanie prywatnych wydatków działaczy. Niektóre wspierają osoby poszkodowane podczas starć z policją. Zajmujące się tym kolektywy są natomiast promowane m.in. przez rzecznika praw obywatelskich i adwokatów.



Nowy X-Trail prezentuje się świetnie. Duży prześwit, pokaźne koła | fot. Tomasz Hamrat (3)



W środku mądrze poukładana deska rozdzielcza



Bagażnik duży i wysoko umiejscowiony

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1332
Moc (kW/KM/obr./min)	118 kW/160 KM przy 5500 obr.
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	270/1800-3250
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	11,5
Prędkość maks. (km/h)	198
Zużycie paliwa wg producenta (średnie)	8,5 l/100 km
Masa własna/Dopuszczalna masa (kg)	1485/1985
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4690/1820/1710
Pojemność bagażnika (l) (z dojazdowym kołem zapasowym)	565
Cena od (DIG-T 158 KM 4x2 wersja Visia)	115 440 zł
Samochód testowy	ok. 150 000 zł
Wypożyczenie m.in.: 6 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, ESP, system multimedialny, czujniki parkowania i kamera parkowania 360, nawigacja, skórzana tapicerka	

MOTORYZACJA \ Nissan X-Trail Tekna 1.3 DIG-T 160 KM DCT

Ma prawie wszystko

Igor Szczęsnowicz

W 2019 r. Nissan odświeżył swojego flagowego SUV-a, czyli X-Traila. Jednak już dwa lata po udanym face liftingu w ofercie pozostaje tylko jedna wersja silnikowa. To benzynowy motor o pojemności 132 ccm i mocy 160 koni mechanicznych. Po-

łączony jest z automatyczną skrzynią biegów DCT i napędem na jedną oś. Właśnie brak napędu w tym aucie, wręcz stworzonym do jazdy w lekkim terenie, trochę dziwi.

Jazda po drogach asfaltowych nie przysparza samochodowi żadnych kłopotów. 160 koni to wystarczająca moc do napędzania tego półtoratorowego auta. Automat zmienia biegi

bezproblemowo i zarówno poruszanie się po drodze, jak i nagła zmiana kierunku jazdy nie są problemem. Za to po zjeździe z utwardzonej drogi jazda po błocie i kopnym śniegu bez napędu 4x4 robi się nieco dyskusyjna.

W środku pasażerowie pierwszego rzędu siedzeń poczuć się komfortowo – jest tu bardzo dużo miejsca. W drugim rzędzie już tak komfortowo nie będzie, olbrzymia przestrzeń na głowy, odpowiednia dla trzech zasiadających na tylnej kanapie osób, jest niwelowana przez nie za dużą ilość miejsca za nogi. Z nowości w kabinie pasażerskiej zwraca uwagę

nowy kształt kierownicy. Jest nieco spłaszczona na dole i bardzo wygodna. Bagażnik ma wystarczające 565 l pojemności, aby zapewnić wygodny transport dla walizek i plecaków całej rodziny. Niestety duża pojemność bagażnika okupiona jest brakiem pełnowymiarowego koła zapasowego.

Wypożyczenie wersji Tekna jest wielkim atutem auta. Za swoje rozsądne, dodajmy, w tej klasie pieniądze dostajemy tutaj praktycznie wszystko, co jazdę uczyni przyjemną i bezproblemową, łącznie ze skózaną tapicerką. Szkoda tylko tego napędu cztery na cztery. Jego nie dostaniemy za żadną kwotę...

PIŁKA NOŻNA \ Były menedżer Roberta Lewandowskiego usłyszał nowe zarzuty w sprawie domniemanego szantażu gwiazdy Bayernu

Kontrakty i zeznania podatkowe dla dziennikarza

Cezary K. usłyszał w środę w Prokuraturze Regionalnej w Warszawie uzupełnione zarzuty w śledztwie, które dotyczyły domniemanego szantażowania Roberta Lewandowskiego i jego żony. Były menedżer piłkarza miał ujawniać niemieckiemu dziennikarzowi m.in. szczegóły kontraktów sportowych i reklamowych oraz zeznania podatkowe „Lewego”.

Artur Szczepaniak, PAP

Przesłuchanie Cezarego K. odbyło się 7 kwietnia. – Prokurator zarzucił podejrzanemu, że od sierpnia 2020 r. do drugiej połowy września 2020 r. wbrew przyjętemu zobowiązaniu do zachowania poufności ujawnił przedstawicielowi zagranicznych mediów informacje, z którymi zapoznał się jako menedżer sportowca. Podejrzany za pośrednictwem poczty elektronicznej przekazywał dziennikarzowi kopie kontraktów reklamowych zawartych z międzynarodowymi koncernami z branży odzieżowej, spożywczej oraz elektronicznej, a także kopie kontraktów, które piłkarz w 2010 oraz 2016 r. podpisał z niemieckimi klubami piłkarskimi – przekazał prok. Marcin Saduś, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

Miał zapowiedzieć Lewandowskiemu, że go zniszczy

Cezary K. miał – według prokuratury – przekazywać niemieckiemu dziennikarzowi kopie zeznań podatkowych Roberta i Anny Lewandowskich. – W ocenie prokuratora działania podejrzanego wypełniają znamiona przestępstw z art. 266 par. 1 Kodeksu karnego oraz z art. 107 ust. 1 Ustawy o ochronie danych osobowych. Opisane czyny w znacznym stopniu potwierdzają zasadność stawianego Cezaremu K. zarzutu dotyczącego szantażowania piłkarza – podał prok. Saduś.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Cezary K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania prokuratora.

Jesienią ub.r. prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko K. Były menedżer Lewandowskiego usłyszał wówczas zarzuty, z których treści wynika, że „od września 2019 r. do września 2020 r. kilkakrotnie stosował wobec swojego byłego klienta groź-



Lewandowski oskarża swojego byłego menedżera o szantaż | fot. Artur Chmielewski/Forum

bę bezprawną, polegającą na zapowiedzi rozpowszechnienia informacji dotyczących rzekomych nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych należącej do pokrzywdzonego spółki handlowej” – informował w październiku prok. Marcin Saduś.

K. miał zapowiedzieć Lewandowskiemu, że go zniszczy, jednocześnie obiecywał zachowanie kompromitujących wiadomości w tajemnicy, gdy „Lewy” zapłaci mu 20 mln euro, czyli równowartość 84,6 mln zł. Były menedżer Lewandowskiego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W październiku 2020 r. składał przez kilka godzin wyjaśnienia, w których szczegółowo opisał współpracę z Lewandowskim, historię rozliczeń cywilnoprawnych pomiędzy nimi, które nie miały żadnego związku ze śledztwem.

Prokuratura Regionalna w Warszawie uzyskała opinię biegłego z zakresu informatyki i teleinforma-

tyki, który przeanalizował dane na zabezpieczonych u Lewandowskiego czterech telefonach komórkowych oraz laptopie, na który piłkarz skopiował pliki. – Z ustaleń eksperta wynika, że nagrania rozmów, których oględzin dokonał prokurator na początkowym etapie śledztwa, są identyczne z materiałami zapisanymi w pamięciach przebadanych telefonów, czyli oryginalnych nośników, na których dokonano nagrań. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że zarejestrowane utwory, a tym samym treści rozmów, nie zostały poddane jakimkolwiek modyfikacjom – podał prok. Saduś.

Nagrania rozmów między pokrzywdzonym a podejrzanym są kluczowym dowodem w śledztwie. Robert Lewandowski nagrał kilka rozmów z Kucharskim, w których wypowiedziane przez byłego menedżera piłkarza słowa brzmiały jak groźby

zniszczenia wizerunku i ządanie pieniędzy.

„Lewemu” zarzucono unikanie wielomilionowych podatków

Na pytanie Lewandowskiego, za co K. chce „te pieniądze”, podejrzany miał odpowiedzieć, że „nie będzie do końca życia kryć oszustów podatkowych”. Prokuratura zamierza poddać szczegółowej analizie nośniki danych, które zabezpieczono podczas przeszukania domu Cezarego K. pod Konstancinem.

Prokuratura bada także związek dziennikarzy niemieckich mediów z tą sprawą. Chodzi o publikację w niemieckim dzienniku „Der Spiegel”, która pojawiła się niedługo po tym, jak „Lewy” odmówił zapłaty na rzecz K. Gazeta podała, że Cezary K. skierował przeciwko Robertowi Lewandowskiemu pozew cywilny, domagając się zapłaty ok. 39 mln zł. Chodzi o udziały w rozwiązanej już spółce RL Management, którą założyli w 2014 r.

„K. wniósł do niej prawa do wizerunku zawodnika wyceńnione wówczas na 3,5 mln zł. Otrzymał w zamian 2 proc. udziałów firmy, pozostałe 98 proc. należy do Lewandowskiego”.

Na łamach „Der Spiegla” znanemu piłkarzowi zarzucano m.in. antydatowanie umowy dotyczącej praw reklamowych, dzięki czemu miał uniknąć wielomilionowych podatków. Cezary K. zakończył współpracę z Robertem Lewandowskim w 2018 r. – Publicznie mówi o tym pierwszy raz. Momentem, kiedy on podpisał kontrakt z Bayernem Monachium, największy kontrakt w historii polskiego sportu na 100 mln euro, zażądał ode mnie, żebym zapłacił mu dodatkowe pieniądze ze swojej prowizji. Ja powiedziałem, że nie, a on odpowiedział, że w takim razie kończymy współpracę, i tak się stało – mówił Cezary K. 12 czerwca 2020 r. w programie „Futbolownia” na YouTube.

Zakaz kontaktowania się z piłkarzem i jego żoną

Obrońca K. mecenas Oskar Sitek podważał autentyczność nagrań. Zdaniem mecenasa Sitka „nagrania nie mają ani początku, ani końca” i „są znacznie krótsze niż sama rozmowa”. Obrona podawała w wątpliwość także protokoły z oględzin nagrań dźwiękowych, których dokonali prokurator z asystentem.

– Powyższe protokoły były już przedmiotem pierwszej oceny sądu, który w dniu 15 grudnia 2020 r., rozpoznając zażalenia obrońców na zastosowane środki zapobiegawcze, utrzymał najistotniejsze z nich, wskazując jednocześnie na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez Cezarego K. zarzucanego mu czynu – podkreślił prok. Saduś. 15 grudnia sąd zmniejszył K. poręczenie majątkowe z 1 mln euro do 500 tys. zł. Były menedżer Lewandowskiego ma dalej zakaz kontaktowania się z piłkarzem i jego żoną.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

LIGA MISTRZÓW \ Liverpool przegrał w Madrycie 1:3 w największym hicie ćwierćfinałów

Real umie w puchary

Piłkarze Realu Madryt i Manchesteru City odnieśli zwycięstwa na własnych obiektach w pierwszych meczach ćwierćfinałowych Ligi Mistrzów. Królewscy pokonali Liverpool 3:1, a The Citizens wygrali z Borussią Dortmund 2:1. – W tym sezonie już wielokrotnie uznawano nas za martwych, a my nadal jesteśmy w grze o dwa najważniejsze tytuły – podsumował bramkarz Realu Thibaut Courtois.

Artur Szczepanik

Real w tym sezonie wiele razy zawodził, ale gdy przyszło do najważniejszej próby, to pokazał, że nadal jest jednym z najsilniejszych klubów w Europie. Zwycięstwo nad Liverpooliem 3:1 jest w pełni zasłużone, a nawet można uznać je za niskie, biorąc pod uwagę olbrzymią przewagę, jaką piłkarze Zinedine'a Zidane'a mieli przez cały mecz z mistrzami Anglii.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, co pokazaliśmy – przyznał Courtois. – Świetnie broniliśmy i Anglicy mieli dużo szczęścia, że strzelili nam gola. Zobaczmy, co się wydarzy w rewanżu. Wiemy, że będzie trudno, ale w takiej formie jesteśmy w stanie osiągnąć w Liverpoolu dobry wynik. Nadal mamy szansę wygrać La Ligę i Champions League. Wielokrotnie uznawano nas za martwych po słabszym meczu, ale rzeczywistość jest taka, że walczymy o dwa tytuły, które bardzo chcemy zdobyć. Mam nadzieję, że w sobotę będziemy mogli to kolejny raz pokazać, a później w kolejnym tygodniu



Bohaterem meczu Real–Liverpool był brazylijski napastnik Vinicius Junior | fot. SUSANA VERA / Reuters/Forum

w Liverpoolu – powiedział belgijski bramkarz.

Mecz Realu z Liverpooliem był powtórką finału Ligi Mistrzów z 2018 r. Wówczas hiszpański zespół także wygrał 3:1. W pierwszej połowie gospodarze całkowicie kontrolowali wydarzenia na boisku. Liverpool nie oddał w niej nawet jednego strzału. Dla Realu bramki natomiast zdobyli Vinicius Junior w 27. minucie oraz Marco Asensio w 36.

Po przerwie nadzieję gościom przywrócił Moha-

med Salah w 51. minucie – był to pierwszy w tym meczu strzał Liverpoolu. Później znów jednak inicjatywę przejął Real, a w 65. minucie z drugiego gola cieszył się Vinicius Junior.

Według serwisu statystycznego Gracenote na podstawie rezultatów w europejskich pucharach Real ma aż 77 proc. szans na awans do półfinału.

– O naszej wygranej zdecydowała mentalność, podejście do meczu, duch zespołu – powiedział dyrektor Realu Emi-

lio Butragueño. – W dalszej kolejności indywidualne umiejętności. Wszyscy nasi gracze zagrali na bardzo wysokim poziomie. Byli bardzo solidni w pojedynkach jeden na jednego. Jeśli chodzi o wynik, to mógł być lepszy. Po pierwszej połowie schodziliśmy z 2:0, ale myślę, że mogliśmy mieć większą przewagę. W drugiej połowie również mieliśmy okazje, by podwyższyć wynik. Mamy jeszcze przed sobą 90 minut rewanżu, które będą bardzo, ale to bardzo trudne. Zdajemy

sobie z tego sprawę, ale drużyna bardzo dobrze odpowiada na to wielkie wyzwanie, ponieważ naprzeciwko siebie mieliśmy jedną z najlepszych w tym momencie drużyn Europy – powiedział legendarny napastnik Realu.

Trener Liverpoolu Juergen Klopp narzekał, że mecz nie odbył się nawet na pustym stadionie Santiago Bernabéu, ale na małym boisku treningowym. – To prawda, że od dawna gramy przy pustych stadionach, ale to jest coś zupełnie innego. To jest boisko treningowe. To tak, jakbyśmy my odwiedzili Manchester United i grali na ich boisku treningowym. To coś zupełnie innego od tego, co przeżywaliśmy wcześniej. Rewanż na Anfield będzie bez kibiców, ale to zupełnie coś innego. Całkowicie innego. Dziś w pierwszej połowie nie poradziłyśmy sobie z jakiegoś powodu, który musimy znaleźć, zmienić go i wyjść do gry ponownie. To wszystko. A Real będzie miał trudne zadanie, bo z kibicami czy bez, ale zagra z nami na prawdziwym stadionie – Anfield. To będzie dobre dla nas – irytował się Klopp.

Drugi angielski ćwierćfinałista, Manchester City, wygrał u siebie 2:1 z Borussią Dortmund. Nie jest to wynik, który przed rewanżem jest dla niego komfortowy. Podopieczni trenera Josepa Guardioli są już bardzo blisko zdobycia kolejnego w ostatnich latach mistrzostwa Anglii, ale w Lidze Mistrzów od lat zawodzą – pod wodzą hiszpańskiego szkoleniowca klub ten nigdy nie awansował do półfinału.

KRZYŻÓWKA

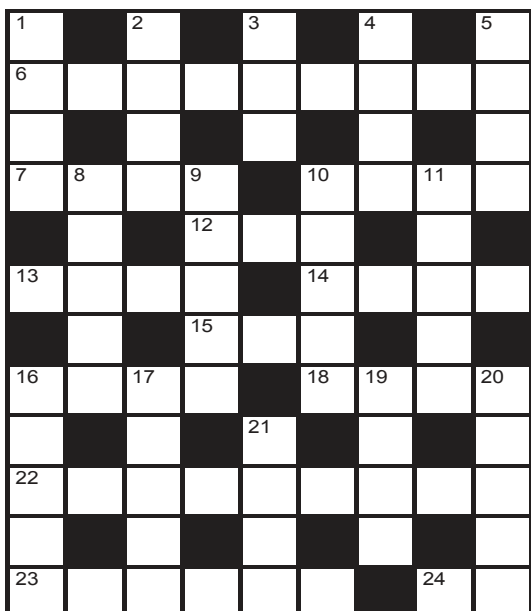
POZIOMO

- 6) utwór o treści religijnej
- 7) sarmacka uraza
- 10) wieniec uznania
- 12) biuro śledcze USA
- 13) "Noce i ..."
- 14) dawniej Kongo
- 15) ból w kulszy
- 16) willa Szymanowskiego
- 18) romb na karcie
- 22) ojczyzna tanga
- 23) drobny deszcz
- 24) mydełko z reklamy

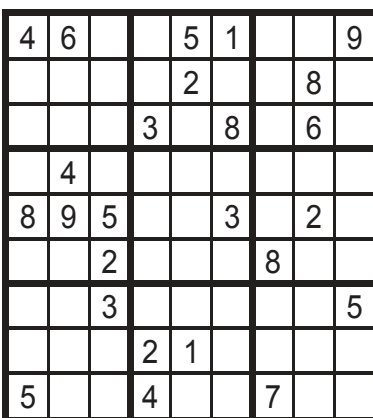
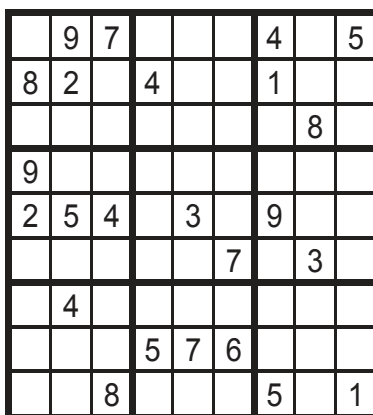
PIONOWO

- 1) dary na ołtarzu
- 2) sąsiad Wietnamu
- 3) składnik włoszczyzny
- 4) broń jak tkanina
- 5) arabski książę
- 8) 9-osobowy zespół
- 9) duży szwindel

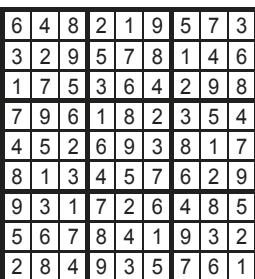
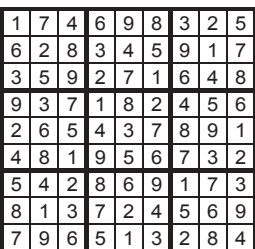
- 10) cukierek na patyku
- 11) widmo, strzyga
- 16) ostrzega przed niebezpieczeństwem
- 17) wypływa jako lawa
- 19) przyprawa do ciast
- 20) wiosłująca załoga
- 21) bokserki zwód



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
redakcja@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
08/04/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Kobieta zaczęła tłumaczyć, że pies ucieka i ona musi go łapać. Wyjaśniła też, że jest tutejszym sołtysem i policji się nie boi – mówi nam świadek zdarzenia

WIRKI TERESA MICHALAK ZATRZYMANA

Sołtys, co policji się nie boi

Przed domem sołtysa stoi kapliczka Matki Boskiej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Sołtys wsi Wirki (ok. 50 km od Wrocławia) Teresa Michalak została zatrzymana i będzie dzisiaj doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Świdnicy, gdzie najprawdopodobniej usłyszy zarzut znęcania się nad psem ze szczególnym okrucieństwem.

Janusz Wolniak

Zdarzenie miało miejsce we wtorek na drodze między wsiami Wiry i Wirki. Kierująca samochodem Volkswagen Golf kobieta do tyłu wozu miała przyczepionego łańcuchem psa. Jechała dość szybko, wzniesając za sobą spory kurz. Jak opowiadają nam świadkowie zdarzenia, w pewnym momencie pies nie mógł już biec i był wleczony za samochodem.

– Kobieta zaczęła tłumaczyć, że pies ucieka i ona musi go łapać. Wyjaśniła też, że jest tutejszym sołtysem i policji się nie boi – mówi nam świadek zdarzenia. Pan Michał wraz z towarzyszącą mu w drodze panią Martyną pojechali zgłosić to zdarzenie na policję. Tam spotkali jeszcze jedno-

go świadka zdarzenia, kobietę, która zbulwersowana tym, co zobaczyła, też postanowiła zgłosić to na policję. Mówiła, że zdarzenia takie miały miejsce już wcześniej, co mieli wiedzieć mieszkańcy Wirki.

– Potwierdzam, że takie zdarzenie miało miejsce. 59-letnia kobieta została zatrzymana. Świadkowie potwierdzają, że kierując samochodem, ciągnęła psa na łańcuchu przymocowanym do haka holowniczego – mówi nam prokurator Marek Rusinek ze Świdnicy. – Jak ustaliliśmy, był to pies rasy mieszanej. Świadkowie mówią o tumanie kurzu, mówią o krwi. Pies jest w schronisku dla zwierząt pod opieką weterynaryjną. Czynności kwalifikujemy wstępnie jako znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem.

Zbieramy dalsze dowody w tej sprawie – dodaje prokurator Rusinek.

Na swojej wyborczej ulotce trzy lata temu Michalak pisała: „Pełnię funkcję sołtysa wsi Wirki od pięciu kadencji, a obecnie jestem też radną, wiceprzewodniczącą Rady Gminy Marcinowice. Prowadząc z mężem gospodarstwo rolne, zawsze chętnie pomagam osobom potrzebującym, bo na tym polega nasze społeczne poczucie współodpowiedzialności. Będąc gospodarzem świetlicy wiejskiej, okazuję zrozumienie i przychylność wszelkim inicjatywom mieszkańców, które sprzyjają rozwojowi naszej wsi oraz budowaniu lokalnej wspólnoty”. Jak widać, pani sołtys brakło jednak empatii w stosunku do własnego czworonoga.



IV Kongres Polskiego Towarzystwa Choroby Parkinsona i Innych Zaburzeń Ruchowych oraz VIII Zjazd Sekcji Schorzeń Pozapiramidowych Polskiego Towarzystwa Neurologicznego
Spełnia kryteria INFARMY

Wrocław, 7 kwietnia 2021

MEDYCYNĄ

Kongres we Wrocławiu

IV Kongres Polskiego Towarzystwa Choroby Parkinsona i Innych Zaburzeń Ruchowych oraz VIII Zjazd Sekcji Schorzeń Pozapiramidowych Polskiego Towarzystwa Neurologicznego rozpoczął się we Wrocławiu i potrwa do 10 kwietnia. Będzie realizowany w formie online. Organizatorem Kongresu jest zespół Katedry i Kliniki Neurologii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. – Naszym głównym celem jest przedstawienie zagadnień dotyczących zaburzeń ruchowych, przede wszystkim choroby Parkinsona, od ich patogenetycznej strony

kliniczny i aktualne klasyfikacje, współczesne metody diagnostyczne i terapeutyczne – mówi prof. Sławomir Budrewicz, przewodniczący komitetu organizacyjnego oraz kierownik Katedry i Kliniki Neurologii UMW. Forma online pozwoli uczestnikom na aktywny kontakt z wykładowcami i uczestniczenie w sesjach wideo. – W wirtualnym Wrocławiu będziemy gościć uznanych specjalistów w dziedzinie diagnostyki klinicznej, neuropsychologicznej, neuroobrazowania oraz terapii zaburzeń ruchowych z Polski i zagranicą, m.in. z Niemiec, Włoch oraz USA – mówi prof. Budrewicz.

(jw. UM)



PANDEMIA \ Według danych DUW w szpitalach w regionie przygotowano 3395 łóżek dla chorych na COVID-19, z czego 2886 jest zajętych. W dolnośląskich szpitalach są 304 respiratory. 252 z nich są wykorzystywane do leczenia. W szpitalu zakaźnym im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu hospitalizowanych jest 249 pacjentów z COVID-19. 42 wymaga wspomagania respiratorowego.

fot. Wikipedia/d

OPINIE

Kontrowersyjne wypowiedzi prof. Simona

Prof. Krzysztof Simon, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych szpitala przy ul. Koszarowej we Wrocławiu, od początku epidemii koronawirusa udziela wypowiedzi w różnych mediach. W ostatnich dniach nawiązał nawet do września 1939 r.

Janusz Gajdamowicz

Dążymy do statystyk z września 1939 r. w liczbie zgonów – powiedział w jednym z wywiadów ordynator oddziału zakaźnego w szpitalu wojewódzkim im. Gromkowskiego we Wrocławiu, odnosząc się do liczby zgonów spowodowanych epidemią koronawirusa. Według lekarza problemem nadal jest to, że nie wszyscy Polacy stosują się do obostrzeń nałożonych przez rząd. Prof. Simon wyraził też nadzieję, że do końca 2021 r. przestaniemy nosić maseczki i wrócimy do normalności, po czym dodał, że będzie tego wysoka cena, jaką jest liczba zgonów z powodu ciężkiego przebiegu zakażenia SARS-CoV-2. To nie pierwsza tego typu wypowiedź profesora

należącego do Rady Medycznej działającej przy premierze Mateuszu Morawieckim. Już jesienią ub.r. stwierdził, że to „holokaust ludzi starszych i z wielochorobowością”, kiedy to wskazywał na zaniechania rządzących w sprawie przygotowań do drugiej fali epidemii.

– Myślę, że takie porównania są stosowane nieadekwatnie do sytuacji. Dzisiaj nasze rodziny, najbliższe osoby i znajomi przechodzą ciężko zakażenie wirusem SARS-CoV-2 i walczą o życie, a kiedy słyszą takie wypowiedzi odczuwają ból, przypominając sobie choćby ofiary tamtych okrutnych dla naszej historii czasów. Te słowa nie powinny paść, szczególnie w tym trudnym okresie, z ust powszechnie uznanego autorytetu w tej dziedzinie medycyny – mówi dla „Dodatku Dolnośląskiego” Ja-

**\\ Nie można porównywać walki z epidemią koronawirusa z wydarzeniami września 1939 r., kiedy to stanęliśmy w obliczu obrony naszej ojczyzny przed niemieckim i sowieckim agresorem – mówi Janusz Chudzik, radny klubu Prawo i Sprawiedliwość **

nusz Chudzik, radny klubu Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Miasta Wrocławia, a także członek komisji sportu i rekreacji.

W nawiązaniu do porównania, jakiego użył prof. Simon, należy przypomnieć, że podczas walk we wrześniu 1939 r. wg szacunków historyków zginęło ok. 80 tys. polskich żołnierzy i oficerów, wielu też odniosło rany i dostało się do niewoli. Historycy wskazują, że wśród ludności cywilnej mogło zginąć 200 tys. osób, których nazwiska do dzisiaj nie do końca są znane. Tymczasem statystyki medyczne podają, że do 6 kwietnia 2021 r. w wyniku choroby koronawirusowej umarło w Polsce 55 065 osób.

– Uważam, że prof. Simon powinien zająć się kwestiami medycznymi i udzielać wsparcia ciężko chorującym, niekoniecz-



nie odnosząc się do osób, które poniosły śmierć w wyniku wojny – mówi nam Janusz Chudzik. – Nie można porównywać walki z epidemią koronawirusa z wydarzeniami września 1939 r., kiedy to stanęliśmy w obliczu obrony naszej oj-

PORT LOTNICZY



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

52 kierunki tanich linii

Startuje nowy sezon na wrocławskim lotnisku. Przewoźnicy stopniowo przywracają połączenia. W maju powróci większość kierunków i zwiększy się liczba rejsów. Rozbudowywana jest oferta wakacyjna.

Nowy rozkład w Porcie Lotniczym Wrocław działa od końca marca. – Cieszy nas, że siatka połączeń na sezon letni 2021 już teraz jest rozbudowana i różnorodna, chociaż częstotliwość rejsów na razie będzie mniejsza niż zwykle. Przewoźnicy przywracają połączenia w takim zakresie, w jakim jest to obecnie możliwe. Najważniejsze, że w maju ma powrócić większość kierunków z naszej normalnej siatki – mówi Dariusz Kuś, prezes Portu Lotniczego Wrocław.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że sytuacja pandemiczna bardzo utrudnia pla-

nowanie z wyprzedzeniem, nawet kilkutygodniowym. Dlatego pasażerowie powinni się liczyć ze zmianami w rozkładzie lotów. Dotyczy to zarówno kierunków w ofercie linii lotniczych, jak i terminów poszczególnych rejsów. Port Lotniczy Wrocław wprowadza nowości nie tylko do rozkładu lotów. Od początku lutego udostępnił szybkie testy antygenowe wszystkim pasażerom wylatującym z Wrocławia. Takie testy mogą wykonać na lotnisku także pasażerowie przylatujący spoza strefy Schengen.

(jw. PL)

SAMORZĄD

2 mln zł na ośrodki czasowego pobytu

To ważna propozycja dla rodziców zajmujących się niepełnosprawnymi dziećmi. Samorząd województwa przeznaczył 2 mln zł na ośrodki czasowego pobytu dla rodzin dotkniętych problemem niepełnosprawności. Wybrano dwa podmioty, które już realizują to zadanie w Kudowie-Zdroju i we Wrocławiu.

Ośrodki czasowego pobytu są projektem pilotażowym. W założeniu uzupełniają luki w funkcjonującym systemie wsparcia. Zadanie realizowane będzie przez fundację Promyk Słońca z siedzibą we Wrocławiu oraz Fundację Rozwoju i Dziedzictwa Kulturowego Małej Ojczyzny „Suweren” w obiekcie szpitala Orlik w Kudowie-Zdroju. Oba miejsca gwarantują kompleksową, fachową opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem. Dają również wsparcie rodzicom i opiekunom w okresie ciąży. – Chcemy wspierać rodziny, których dotyczy problem niepełnosprawności. To, co wyróżnia nasz projekt, to kompleksowa pomoc rodzinie. Widzimy potrzebę wsparcia od momentu samej ciąży poprzez okres po porodzie oraz późniejszy czas wychowywania dziecka z niepełnosprawnością. Ustalając warunki tej edycji, położyliśmy szczególny nacisk na profesjonalną opiekę

nie tylko nad dziećmi niepełnosprawnymi, ale także ich rodzinami i opiekunami. Chciałbym, aby ośrodki czasowego pobytu wpisały się na stałe w działania samorządu województwa – mówi Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek Dolnego Śląska.

Jak wygląda w praktyce opieka wytchnieniowa? Rodzice niepełnosprawnych dzieci mogą skorzystać np. z całonocnych usług w Szpitalu Rehabilitacyjnym Hematologicznym Orlik w Kudowie-Zdroju. Po pierwsze chodzi o opiekę prenatalną i poporodową z zapewnieniem doradztwa oraz terapii dla rodziców oczekujących dziecka z niepełnosprawnością oraz rodziców i opiekunów tuż po urodzeniu dziecka z niepełnosprawnością. W zależności od potrzeb rodzice lub opiekunowie niepełnosprawnego dziecka mogą uzyskać wsparcie psychologiczne i edukacyjne, informacje medyczne dotyczące rehabilitacji oraz infor-

macje o możliwości korzystania z przysługujących świadczeń (poradnictwo prawne).

Druga ścieżka to tzw. przerwa wytchnieniowa dla rodziców lub opiekunów dzieci niesamodzielnich. Dzieci otrzymują wyżywienie i nocleg, świadczenia pielęgniarstwa i opiekuńcze, wsparcie rehabilitacyjne, fizjoterapeutyczne, psychologiczne oraz opiekę lekarską, możliwość uczestniczenia w różnych zajęciach z zakresu terapii zajęciowej. Ważnym elementem terapeutycznym jest możliwość integracji z grupą rówieśników, a także w zależności od stopnia niepełnosprawności uczestniczenia we wspólnych wycieczkach terenowych. Przekazując dziecko do ośrodka, rodzice otrzymają przerwę wytchnieniową. – Z uwagi na złożony charakter schorzeń przyjmowanych dzieci oraz różny stopień niepełnosprawności przewiduje się możliwość wspólnego pobytu dziecka i rodzica

100 MLN ZŁ DLA RODZICÓW

ZUS \ Prawie 100 mln zł wypłacił ZUS rodzicom na Dolnym Śląsku, którzy zostali w domu, żeby opiekować się dzieckiem. Od początku pandemii do ZUS we Wrocławiu, w Wałbrzychu i Legnicy wpłynęło ponad 100 tys. wniosków o zasiłki opiekuńcze.

fot. mat. pras./d



„ZDOBIŁ” ELEWACJE

ZŁOTORYJA \ Policjanci zatrzymali młodego mężczyznę odpowiedzialnego za dewastację ścian budynków mieszkalnych, gospodarczych i garaży. Łączne straty oszacowano na ponad 3 tys. zł. Za popełnione czyny wandal będzie odpowiadał przed sądem.

fot. Policja.gov.pl/d



Prof. Krzysztof Simon podczas jednej z konferencji prasowych | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

czyzny przed niemieckim i sowieckim agresorem. Nie ma to do siebie żadnego odniesienia. Rząd Zjednoczonej Prawicy robi wszystko, żeby sytuacja była jak najbardziej opanowa-

na. Mam świadomość, że kiedy działania podejmowane są szybko i w tak trudnej sytuacji, mogą być obciążone pewnymi błędami, ale w miarę możliwości są one natychmiast korygo-

wane i naprawiane. Tu przecież chodzi o życie i zdrowie, a przynależność do Rady Medycznej wymaga wielkiej odpowiedzialności, ważenia słów – dodał radny.



Dzieci nie będą się nudzić, a rodzicom oraz opiekunom przyda się z pewnością chwila odpoczynku | fot. Tm/Gazeta Polska

\\ Jak wygląda w praktyce opieka wytchnieniowa? Rodzice niepełnosprawnych dzieci mogą skorzystać np. z całodobowych usług w Szpitalu Rehabilitacyjnym Hematologicznym Orlik w Kudowie-Zdroju //

lub opiekuna. Pobyt taki również spełnia założenia przerwy wytchnieniowej z uwagi na to, że rodzic lub opiekun zostanie odciążony z codziennych obowiązków związanych z opieką nad niepełnosprawnym dzieckiem. Rodzic lub opiekun będzie mógł skorzystać ze wsparcia psychoterapeuty, grupy wsparcia w postaci spotkań z innymi rodzicami (pod opieką specjalisty), sali fitness i jaskini solno-jodowej, spacerów i wycieczek – mówi Mirosław

Jarosz, koordynator projektu w Kudowie-Zdroju. Dzięki takim działaniom rodzice i opiekunowie, którzy wzięli na siebie obowiązek opieki i wychowania niepełnosprawnego dziecka, otrzymają możliwość regeneracji fizycznej i psychicznej. Minimalny czas pobytu w ośrodku w Kudowie wynosi cztery dni, a maksymalny 21 dni. Beneficjent może skorzystać z oferty kilkakrotnie, łącznie maksymalnie przez trzy tygodnie.

Fundacja Promyk Słońca ma stały kontakt z dziećmi z niepełnosprawnością w różnym wieku. Jak mówią pracownicy fundacji, z rozmów z rodzicami wynika, że w momencie zdiagnozowania u dziecka niepełnosprawności czują się osamotnieni, brakuje im pewności, że otrzymają odpowiednią opiekę, że sobie poradzą, że ktoś im pomoże, poinstruuje, podzieli się wiedzą, skieruje do odpowiednich specjalistów, wesprze psychicznie. – Objęcie kompleksową opieką i wsparciem całej rodziny od momentu uzyskania diagnozy (niezależnie od tego, kiedy została postawiona) jest istotne nie tylko dla procesu rehabilitacji dziecka, ale i zdrowia psychicznego matki oraz funkcjonowania rodziny. Rodzinie dotkniętej problemem niepełnosprawności niezbędne są zwłaszcza wsparcie psychologiczne, specjalistyczne konsultacje, doradztwo społeczno-prawne, opieka wytchnieniowa. My właśnie takiej pomocy będziemy udzielać – informuje dr Adriana Pietraszkiewicz, członek zarządu fundacji Promyk Słońca, dyrektor ds. Medycznych Centrum Diagnostyczno-Rehabilitacyjnego „Promyk Słońca”.

Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

TEATR ONLINE

Rok Różewicza



Dołącz do międzypokoleniowej grupy teatralnej!

W ramach uczczenia tegorocznej 100. rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki planuje realizację projektu teatralnego „Kartoteka online”. W dramacie tym Różewicz pokazuje powojenne życie przedstawicieli pokolenia Kolumbów. Bezimienny bohater dramatu jest jednym z wielu, którym udało się przeżyć koszmar wojny. To ona zabrała mu młodość, odarła ze wszystkich ideałów, pozbawiła pewności i bezpieczeństwa. Pokolenie Różewicza zostało naznaczone piętnem wojny, tak jak obecne pokolenie jest naznaczone piętnem pandemii. Lęk, samotność, poczucie izolacji, apatia, zagubienie, odar-

cie z poczucia bezpieczeństwa – to odczucia społeczeństwa w czasach powojennych i dzisiejszych. W ramach projektu odbędą się warsztaty teatralne online, w trakcie których uczestnicy przygotują monolog oparte na twórczości Tadeusza Różewicza. Kolejnym etapem będzie nagranie gotowych monologów uczestników w formie filmowej, a rezultatem projektu będzie lipcowa premiera na kanale YouTube MOKiS video-performance'u teatralnego „Kartoteka online”, który powstanie na bazie nagranych monologów. Do udziału w projekcie zaproszona jest młodzież od 15. roku życia i dorośli.

INSTYTUT GROTOWSKIEGO

Kultura w wersji hybrydowej



Od tego miesiąca w artystycznych planach, firmowanych przez Instytut Jerzego Grotowskiego, będą wydarzenia w formie hybrydowej – czyli odbywające się z udziałem publiczności i transmitowane na żywo na Facebooku. Instytucje kultury starają się działać jak najbardziej elastycznie, by odnaleźć się w pandemicznym lockdownie. Wiele pla-

nów musiało zawisnąć na kołku, części wydarzeń zmieniono terminy, inne udaje się realizować, ale głównie z wykorzystaniem internetu. W kalendarium Instytutu przy niektórych wydarzeniach jest określenie „forma hybrydowa”. Oznacza to, że publiczność będzie bezpośrednim uczestnikiem wydarzenia albo zobaczy je w tej samej chwili na Facebooku.



ZAGŁĘBIE PODEJMUJE ORLEN WISŁĘ

PIŁKA RĘCZNA \ Dzisiaj o godz. 17 szczypiorniści Zagłębia Lubin podejmą Orlen Wisłę Płock w ramach 19. kolejki PGNiG Superligi. Miedziowi w 18 meczach zgromadzili 22 pkt, na co złożyło się sześć zwycięstw i 12 porażek. Nafciarze w 17 spotkaniach zdobyli 45 oczek, notując 15 wygranych i ponosząc dwie porażki. We wtorek wygrali 35:27 zaległy mecz w Opolu.

foto: Zagłębie.lubin.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Jesienią oba zespoły pogodził remis, a bohaterem meczu był Mateusz Hewelt | fot. Miedzlegnica.eu/d

Wkrótce derbowe emocje

Przed nami 56. ligowe derby pomiędzy Chrobrym Głogów a Miedzią Legnica. Dotychczasowy bilans wypadu na korzyść zielono-niebiesko-czerwonych.

Paweł Sasiela

W pojedynkach o punkty Miedź odniosła 21 zwycięstw, a Chrobry 13. Bilans bramkowy wynosi 69:51 na korzyść legniczian. Ostatnie ligowe derby zapisały się w historii legnicko-głogowskich pojedynków. W ostatniej akcji meczu wyrównującego gola dla Miedzi zdobył bowiem bramkarz Mateusz Hewelt, wykorzystując dośrodkowanie z rzutu różnego. Emocjonujące spotkanie zakończyło się remisem 2:2, mimo że Chrobry po 34 min prowadził dwiema bramkami. Oba zespoły zmierzyły się ze sobą także w zimowym okresie przygotowawczym. W meczu towarzyskim w Środzie Śląskiej legniczanie wygrali 1:0 po голу Krzysztofa Drzazgi.

Następny mecz w niedzielę o godz. 12.40 w Głogowie. Po 23 kolejkach Miedź (32 pkt) zajmuje ósmą pozycję w tabeli Fortuna 1. Ligi i wyprzedza Chrobrego o trzy oczka. W rundzie wiosennej 2 pkt więcej zdobyli jednak głogowianie. Tuż przed derbami pracę z pierwszym zespołem Miedzi na rzecz drużyny rezerw zamienił Wojciech Łobodziński. Dotychczasowy asystent trenera Jarosława Skrobacza poprowadzi Miedź II w III grupie III ligi. Dla byłego

go kapitana zielono-niebiesko-czerwonych będzie to pierwsza praca w roli głównego szkoleniowca. Popularny „Łobo” będzie miał za zadanie utrzymać drużynę w III lidze oraz zacieśnić współpracę rezerw z pierwszoligowym zespołem. Uczestnik Euro 2008 zastąpił Marcina Pluskę, który z zespołem rezerw związany był od sierpnia 2020 r., najpierw pełniąc funkcję asystenta, a od października pierwszego trenera drugiej drużyny. Miedź II opuścił także dotychczasowy asystent Daniel Łebek.

– Każdy trener chce prędzej czy później spróbować samodzielnej pracy. Znam dość dobrze zawodników Miedzi II, część z nich obserwowaliśmy na treningach pierwszej drużyny, więc wiem, czego mogę od nich oczekiwać. Chcę postawić na współpracę między pierwszym a drugim zespołem i mam w tym wsparcie trenera Skrobacza. Oczywiście chcemy utrzymać się w III lidze, ale nadrzędną kwestią jest rozwój tych młodych zawodników z rezerw, by w przyszłości mogli oni spróbować sił w pierwszej drużynie – mówi Wojciech Łobodziński. Na ławce trenerskiej Miedzi II nowy szkoleniowiec zadebiutuje w sobotnim meczu z Polonią Nysa (godz. 13).

1975

w tym roku odbyły się pierwsze ligowe derby Chrobrego z Miedzią

KOSZYKÓWKA

CCC powalczy o złoto

W sobotę o godz. 17 w Gdyni rozpocznie się rywalizacja o mistrzostwo Polski w żeńskiej koszykówce. Broniąca tytułu VBW Arka w pierwszym meczu finału Energa Basket Ligi Kobiąt podejmie CCC Polkowice. Drugie starcie finałowe odbędzie się w Trójmieście w niedzielę (również o godz. 17). Na Dolny Śląsk rywalizacja przeniesie się 14 kwietnia. Ewentualny czwarty mecz zaplanowano dzień później w Polkowicach. Jeśli do rozstrzygnięcia rywalizacji potrzebny będzie piąty pojedynek, odbędzie się on 18 kwietnia na Pomorzu. Oba drużyny sezon zasadniczy zakończyły na dwóch pierwszych miejscach w ligowej tabeli. Gdynianki w 20 meczach odniosły komplet zwycięstw. CCC zanotowała 16 wygranych i poniosła cztery porażki.

SIATKÓWKA

Klasy siatkarskie we Wrocławiu

#VolleyWrocław zaprasza do udziału w naborze do tworzonej w Szkole Podstawowej nr 97 we Wrocławiu klasy czwartej o profilu siatkarskim. Dzisiaj o godz. 17 zaplanowane jest spotkanie dla rodziców. 21 kwietnia o godz. 15.30 odbędą się testy sprawnościowe dla chłopców i dziewcząt z roczników 2011 i 2012. Szczegółowych informacji udziela trener Aneta Walasek (+48 661 924 092).

SIATKÓWKA



Gwardziści zaczynają play-offy

Siatkarze eWinner Gwardii rozpoczynają batalię w fazie play-off Tauron 1. Ligi. W ćwierćfinałowych zmaganiach rywalem zespołu ze stolicy Dolnego Śląska jest Exact Systems Norwid Częstochowa.

Ekipa spod Jasnej Góry (54 pkt) zakończyła sezon zasadniczy na czwartym miejscu, wyprzedzając piątych wrocławian o trzy oczka. Exact Systems Norwid odniósł 19 zwycięstw i poniósł dziewięć porażek. Gwardziści na swoim koncie zapisali 17 wygranych i 11 przegranych. W obecnym sezonie Dolnoślązacy w meczu drugiej kolejki wygrali we wrześniu w Częstochowie 3:1 (25:22, 21:25, 25:21, 25:16), a MVP spotkania został atakujący Damian Wierzbicki. W styczniowym rewanżu eWinner Gwardia wypadła jeszcze lepiej – w Hali Orbita pokonała Norwida 3:0 (25:20, 25:17, 25:22). Najlepszym zawodnikiem play-off to jednak zatakujący Mateusz Frąc. Rozgrywki play-off to jednak zupełnie inny poziom. Rywalizacja toczy się do dwóch wygranych, ze zmianą gospodarza po każdym meczu. W uprzywilejowanej pozycji są częstochowianie, bowiem to u nich o godz. 18 rozpocznie się dzisiaj pierwszy mecz. Rewanż 11 kwietnia o godz. 18 we Wrocławiu. Ewentualne trzecie spotkanie zaplanowane jest na czwartek 15 kwietnia pod Jasną Górą. Zwycięzca rywalizacji w półfinale zmierzy się z wygranym w parze LUK Politechnika Lublin–Mickiewicz Kluczbork.

foto: Siatkarska.pl/d

Czwartek
08/04/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl



WARSZAWA KWIECIEŃ POD ZNAKIEM REMONTÓW

Kierowco, nie jedź na pamięć

W związku z prowadzonymi w trzech dzielnicach Warszawy robotami drogowymi zostały wyznaczone objazdy

| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Drogowcy rozpoczęli prace budowlane w trzech dzielnicach Warszawy: Ursusie, Włochach i Białołęce. Samochody i autobusy kierowane są na objazdy.

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Kierowcy powinni uzbroić się w cierpliwość. Muszą zmierzyć się z utrudnieniami, które czekają ich w trzech częściach miasta. Prace ruszyły na skrzyżowaniu ul. Szybkiej i ul. Jutrzenki we Włochach. – Od połowy marca, w związku z budową kanalizacji i wodociągu, zamknięta jest ul. Jutrzenki od posesji nr 186 do skrzyżowania z ul. Szybką – informują stołeczni drogowcy. Jak czytamy w komunikacie, dla kierowców zostało ustawione na skrzyżowaniach odpowiednie oznakowanie. Dojazd do posesji przy ul. Jutrzenki jest możliwy od strony ronda przy ul. Popularnej. Roboty budowlane wiążą się ze zmianami w komunikacji miejskiej. Linia nr 328 została skierowana na trasę skróconą

do przystanku Instalatorów, a kursowanie linii nr 228 zostało zawieszono. Dla pasażerów uruchomiono zastępczą linię autobusową Z28.

W stołecznym Ursusie rozpoczęły się budowa kanalizacji ściekowej, chodników, wjazdów na posesje i układanie nowej nawierzchni jezdni na ul. Bodycha. Prace będą przebiegać w dwóch etapach. Podczas realizacji pierwszego roboty potrwać ok. miesiąca. W drugim etapie – ok. 1,5 miesiąca. Drogowcy wyjaśniają, że podczas obu etapów ma zostać utrzymany ruch pieszki wzdłuż ulicy oraz dojazd do posesji. Mogą nastąpić czasowe ograniczenia w dojeździe do posesji, jednak będą one uzgadniane przez wykonawcę. Łącznie utrudnienia na ul. Bodycha potrwać do połowy czerwca. Autobusy linii nr 177 w kierunku Ursus-Ratusz oraz linii nr 178 w kierunku PKP Ursus

od skrzyżowania ul. Starodęby z Al. Jerozolimskimi jeżdżą trasą objazdową.

Na ul. Myśliborskiej będzie budowany chodnik, dlatego jezdni tej ulicy zostanie zwężona w rejonie Płużnickej. – Na Myśliborskiej chodzi o budowę fragmentu chodnika realizowaną przez prywatnego inwestora. Prace potrwać do piątku 9 kwietnia. Wprowadzono tam ograniczenie prędkości do 40 km/h i ruch ma się odbywać wahadłowo – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski, rzecznik prasowy warszawskiego Zarządu Dróg Miejskich. Prace przy przejściu dla pieszych będą prowadzone jednorazowo na połowie jego szerokości, tak aby piesi nadal mogli z niego korzystać. Wykonawca ułoży płytki ostrzegawcze na istniejącym przejściu dla pieszych. Projektowane jest również nowe przejście dla pieszych.

SŁUŻBA ZDROWIA

Kolejne punkty szczepień w stolicy

Jak poinformował stołeczny ratusz, w Warszawie 19 kwietnia zostanie otwartych kolejnych 13 miejskich punktów szczepień przeciwko COVID-19. Centralnym punktem ma być stadion Legii Warszawa. Z zapowiedzi warszawskiego ratusza wynika, że na Legii zostanie uruchomionych 30 stanowisk do szczepienia, co ma pozwolić przyjąć preparat kilku tysiącom osób dziennie. Nowe punkty szczepień zostaną też uruchomione przy stacjach metra: Księcia Janusza, Dworzec Wileński, Trocka, w halach sportowych przy SP 388 (ul. Deotymy 25/33), SP 267 (ul. Braci Żałuskich 1), 137 LO (ul. Ossowskiego 25) i w szkole podstawowej nr 319 (ul. Związku Młod-

dych 10). Ponadto nowe punkty będą zlokalizowane w Przzychodni Mokotów (ul. Wiertrnicza 81), Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy” (ul. I Gandhi 9), Białołęckim Ośrodku Sportu (ul. Strumykowa 21), Szpitalu przy ul. Stępińskiej 19/25 oraz Ośrodku Kultury przy ul. Żegańskiej 1. Lokalizacje wybrano tak, aby można tam było łatwo dojechać transportem publicznym. Jak zapewnia stołeczny ratusz, miasto gotowe jest na uruchomienie linii autobusowej nr 901, która zapewni dojazd na szczepienia z Dworca Centralnego na stadion Legii. Zostanie uruchomiona również specjalna strona internetowa: warszawaszczepi.pl, na której mieszkańcy będą mogli się rejestrować na szczepienia zorganizowane przez miasto.

(oprac. nkk)



KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 2157. Liczba przypadków śmiertelnych wyniosła 63. 53 zmarłe osoby miały choroby współistniejące. 10 osób zmarło wyłącznie z powodu zakażenia COVID-19. W całym kraju zmarło 638 osób i przybyło 14 910 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

DROGI

Motocykliści zaczynają sezon

Na mazowieckich drogach pojawia się coraz więcej motocyklistów. Sprzyjające warunki atmosferyczne zachęcają do jazdy. Konieczne są jednak ostrożność i rozwaga. Wyprzedzanie w niedozwolonych miejscach i zbyt szybka jazda to główne grzechy miłośników dwóch kółek.

Anna Gębalska-Berekets

Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Powoli rusza sezon motocyklowy. Pasjonaci nie zawsze przestrzegają jednak zasad ruchu drogowego. Brawura, szybka jazda i wyprzedzanie na trzeciego to ich główne przewinienia. Statystyki mówią same za siebie. Z każdym rokiem liczba motocyklistów wzrasta, ale nie zmniejsza się liczba wypadków z ich udziałem. Policja przypomina, że podobnie jak inni użytkownicy dróg muszą oni zachowywać ostrożność. W zderzeniu z pojazdem motocyklista ma znacznie mniejsze szanse na przeżycie. Funkcjonariusze proszą również, by przed rozpoczęciem sezonu zwrócić uwagę na stan techniczny sprzętu i dokonać przeglądu. Do-

brze jest zadbać o wcześniejsze sprawdzenie najważniejszych układów pojazdu oraz poziomu płynów eksploatacyjnych. Warto pomyśleć też o odpowiednim stroju, którego podstawowym elementem jest kask chroniący głowę przed obrażeniami.

Odpowiednie przygotowanie sprzętu i wyposażenia jest ważne, nic jednak nie zastąpi zdrowego rozsądku. Policja tłumaczy, że na drodze przy dużej prędkości nawet najmniejszy błąd może mieć tragiczne skutki. W Wielki Piątek w Żabowie (gmina Zawidz) w powiecie sierpeckim doszło do tragicznego wypadku. Motocyklista doznał poważnych obrażeń. Podjęto reanimację, ale nie udało się go uratować.

Jak mówi nam st. asp. Norbert Cibor z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej

\\ Odpowiednie przygotowanie sprzętu i wyposażenia jest ważne, nic jednak nie zastąpi zdrowego rozsądku. Policja tłumaczy, że na drodze przy dużej prędkości nawet najmniejszy błąd może mieć tragiczne skutki //

Policji zs. w Radomiu, w ub.r. doszło do ponad 150 wypadków drogowych, w których zginęły 24 osoby, a 137 zostało rannych. – Z danych policji wynika, że wypadki drogowe, których ofiarami byli motocykliści, stanowiły 9,12 proc. wypadków w 2020 r. W 2019 r. odsetek ten wynosił 7,85 proc. – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” st. asp. Norbert Cibor.

Z danych przekazanych nam przez Komendę Wojewódzką Policji w Radomiu wynika, że najczęściej występującymi rodzajami wypadków były zderzenia boczne (39,3 proc.) oraz wywrócenie się pojazdu (22 proc.). Przyczyną wypadków, w których poszkodowanymi są motocykliści, jest często zbyt duża prędkość, ale także inni użytkownicy drogi, którzy nie udzielają pierwszeństwa przejazdu, wykonują niepra-



widlowy manewr skrętu czy zmianę pasa ruchu.

Policjanci zwracają uwagę na jeszcze jedną kluczową kwe-

KOMENTARZ

Jajo w lesie zasłaniającym historię

Mam wrażenie, że administratorzy Warszawy doszli do wniosku, że zasłonięcie zabytków otaczających tzw. pl. Pięciu Rogów przy pomocy odpowiednio dobranych wysokich drzew to zdecydowanie za mało. Przyjdzie zima, kamienie przypominające o historii Warszawy wyłonią się zza nagich konarów i wtedy przechodzień będzie musiał zwrócić na nie uwagę. Czy dlatego ratusz postanowił zafundować nam wielkie gipsowe jajo, dodatkowo odwracające uwagę od zabudowy placu, a ponadto ośmieszające i degradujące jedno z miejsc stolicy identyfikowanych w szczególny sposób z dziejami Powstania Warszawskiego?



Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Na wstępie przypomnę kilka faktów. W lutym 2016 r. Marlena Happach, która osiem miesięcy później stanęła na czele stołecznego Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, oświadczyła w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej”, że zieleń jest „wartością, która buduje tożsamość Warszawy”. Pisałem wtedy, że zieleń budować może tożsamość lasu albo parku narodowego, natomiast oblicze miasta tworzy przede wszystkim historyczna architektura, będąca nośnikiem pamięci o dziejach organizmu miejskiego.

Zieleń jest ważnym dodatkiem do architektury, ale jedy-



Odbiór rzutu dla powstańczej Warszawy. W tle kamienica przy ul. Chmielnej 20, róg Szpitalnej | fot. Jerzy Tomaszewski/d

nie dodatkiem. Idea wyrażona przez Happach szybko zaczęła być precyzowana w wypowiedziach projektantów mających za zadanie przekształcenie cu-

dem ocalałych enklaw przedwojennej Warszawy w taki sposób, by zmieniły się one nie do poznania. „Organizowanie przestrzeni miejskiej przy

pomocy szpalierów drzew”, „ekranowanie perspektywy ulicy zielenią”, „prototypowanie (sic!) przestrzeni zielenią” – oto niektóre deklaracje niepozostawiające złudzeń, że nową rolą zieleni nie jest podkreślanie – jak dotychczas – urody miasta, lecz skuteczne zasłanianie historycznej architektury; wizualne eliminowanie nośników tożsamości Warszawy i pamięci o jej przeszłości, która dla elit UE jest bardzo niewygodna.

Ratusz milczał, gdy jesienią 2019 r. Muzeum Sztuki Nowoczesnej zorganizowało wystawę „Pomnikomania”, w ramach której lżono pamięć powstańców warszawskich, nazywając ich publicznie „rzekomo wybitnymi mężczyznami z bronią”. Zrównywano też ofiary z katami, określając powstańców Warszawy jako „obszar niezliczonych barykad i okopów za-

mieszkań przez przepojoną przemocą i panicznie heteronormatywną wspólnotę”. Unijna ideologia posthistoryczności wypowiedziała otwartą wojnę kulturowaniu tradycji patriotycznych. Zbrojna walka o ludzką godność i narodową wolność stała się nagle groźnym „nacjonalizmem”, przeznaczonym do usunięcia ze społecznej świadomości.

Jeżeli planuje się stworzenie budowanego już na naszych oczach totalitaryzmu nowej generacji, podstawowym zadaniem jest wyeliminowanie pamięci o bohaterach, którzy nie wahali się poświęcić życia w walce o człowieczeństwo. Tzw. pl. Pięciu Rogów jest miejscem szczególnym. Był wielokrotnie fotografowany jako sceneria wydarzeń Powstania Warszawskiego. Powszechnie znane jest ikoniczne zdjęcie przedstawiające wymarsz powstańców z ul. Chmielnej oraz seria fotografii ukazujących odbiór rzutu dla walczącej stolicy. Kamienice – świadków tamtych wydarzeń – próbuje się dziś zasłonić przeskalowanymi drzewami, a na środek placu podrzucić jajo – kolejny instrument odwracania uwagi publiczności od zabytkowego otoczenia, nośnika pamięci historycznej.



NIE ZATRZYMAŁO GO CZERWONE

WYPADEK \ Wczoraj w Radomiu na skrzyżowaniu ul. Kieleckiej i Wolanowskiej doszło do wypadku, w wyniku którego trzy osoby trafiły do szpitala. Kierowca land rovera wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i uderzył w trzy inne pojazdy.

fot. Policja.gov.pl/d



RUSZA PRZEBUDOWA RONDA DMOWSKIEGO

WARSZAWA \ Stołeczny ratusz ogłosił przetarg na utworzenie przejść dla pieszych w okolicach ronda Dmowskiego, m.in. wzdłuż ul. Żurawiej i Poznańskiej. Jest to założenie czasowe, bo okolica ronda zmieni się wraz z przebudową linii średnicowej.

fot. Wikipedia/d



Z danych policji wynika, że wypadki drogowe, których ofiarami byli motocykliści, stanowiły 9,12 proc. wypadków drogowych w 2020 r.

| fot. Maciej Jarzębiński/Forum

stie – jazda motocyklem jest bardziej męcząca od prowadzenia samochodu. Wymagane jest większe skupienie i precyzja wy-

konywania manewrów. Funkcjonariusze przypominają o robieniu regularnych przerw, zwłaszcza podczas długich tras.

POLICJA

Kłut przechońniów igłą, trafił do aresztu

Policjantom z Zielonki dzięki współpracy z funkcjonariuszami Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Warszawie udało się zatrzymać 42-latkę, który jest podejrzany o serię ataków na przypadkowe osoby. Mężczyzna kłut przechońniów igłą. O sytuacji zrobiło się głośno pod koniec marca. Jak informuje policja, na miejski komisariat zgłosiły się osoby, które zostały przez męż-

czynę ukłute w nogę lub dłoń. Mężczyzna poruszał się osobową mazdą i w niektórych sytuacjach zajeżdżał np. motocyklistom drogę, zmuszając ich do gwałtownego hamowania. Jak się okazuje, mężczyzna to mieszkaniec Zielonki, który jest byłym wojskowym. Miał nawet służyć na granicznych misjach. Wiadomo, że 42-latek usłyszał sześć zarzutów dotyczących m.in. znieważenia osób, naruszenia czynności

narządów ciała oraz narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Mężczyzna miał nie przyznać się do zarzucanych mu czynów i przedstawiać zupełnie inną wersję wydarzeń niż ta, która została ustalona w toku śledztwa. Decyzją Sądu Rejonowego w Wołominie mężczyzna trafił do aresztu śledczego na trzy miesiące.

..... (nkk)

SŁUŻBA ZDROWIA

Zmiany w szpitalu w Pionkach

Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Radomiu, wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł podjął decyzję, by oddział wewnętrzny szpitala przy ul. Harcerskiej w Pionkach pod Radomiem nie pełnił już funkcji oddziału covidowego. Wczoraj była tam

prowadzona dezynfekcja. Od dziś na oddział powinni być przyjmowani pacjenci. Jedynie trzy łóżka będą przeznaczone dla osób chorych na COVID-19. Jednym ze szpitali w regionie radomskim, który działa w trybie hybrydowym, jest placówka w Ił-

ży. Tam dla pacjentów covidowych przeznaczonych jest 59 łóżek. Z informacji, które przekazało Starostwo Powiatowe w Radomiu, wynika, że prawie wszystkie łóżka covidowe były zajęte.

..... (nkk)

O TYM I OWYM

INWESTYCJE

Coraz bliżej Muzeum Historii Radomia



fot. Wikipedia/d

Na radomskim rynku stoją dwie zabytkowe kamienice Gąski i Esterki. Właśnie dobiegł końca trwający ponad dwa lata remont budynków, w których docelowo ma zostać zlokalizowane Muzeum Historii Radomia – od czasów średniowiecznego grodziska Piotrówka z X wieku do końca II wojny światowej, które będzie funkcjonowało w ramach radomskiego Muzeum im. Jacka Malczewskiego. W najbliższych dniach ma zostać ogłoszony przetarg na aranżację wnętrz. Ze wstępnych założeń wynika, że prace przy aranżacji wystawy mają potrwać do połowy przyszłego roku. Wiadomo już, że wśród aranżowanych pokoi ma znaleźć się m.in. apteka Pod Białym Orłem, w któ-

rej zwiedzający będą mogli zobaczyć oryginalne meble apteki, zaś na suficie ma zostać odtworzone malowidło z orłem. Apteka działała kiedyś przy ul. Żeromskiego 5. Muzeum Historii Radomia ma być najnowocześniejszą placówką tego typu w kraju. Jak zapowiadał jeszcze w ubiegłym roku Adam Duszyk, zastępca dyrektora Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, w jednej z sal będzie można przenieść się w wirtualną rzeczywistość, gdzie po założeniu specjalnych gogli VR będzie można przenieść się w czasie chociażby do XIV w. W Muzeum nie będzie mogło zabraknąć figury dumnej radomianki.

..... (oprac. nkk)

HISTORIA

105 lat temu przyłączono Mokotów do Warszawy

Dokładnie 105 lat temu zostało podpisane rozporządzenie stanowiące, że od 1 kwietnia 1916 r. Mokotów zostaje przyłączony do Warszawy. Jak przypominają władze dzielnicy, rozporządzenie rozpoczynało się od słów „Z dniem 1 kwietnia 1916 r. zostają przyłączone do warszawskiej gminy miejskiej: z gminy Wilanów miejscowości Czerniaków i Siekierki, cała gmina Mokotów”. Z tej okazji dzielnica zaprasza na wyjątkowy koncert. Już dziś o godz. 20 na scenie Domu Kultury Kadr koncert zagra Jazz Band Młynarski-Masecki. Transmisja będzie dostępna na profilu Urzędu Dzielnicy Mokotów na Facebooku, a także na kanale YouTube urzędu oraz Domu Kultury Kadr. – Usłyszymy m.in. współczesne, ale doskonale oddające ducha i klimat tamtych czasów aranżacje przebojów królujących na scenach warszawskich kabaretów w latach 20. i 30. „Żebyś ty wiedziała (Jak mi się chce)”, „Abram, ja ci



zagram”, „Warszawo, moja Warszawo”, „I zawsze czegoś będzie Ci brak”. Muzykę i słowa do tych szlagierów stworzyli najslawniejsi w tamtym okresie polscy kompozytorzy i tekściarze: Henryk Wars, Alfred Melodyst, Zygmunt Karasiński, Andrzej Włast, Julian Tuwim i Marian Hemar – zapowiadają organizatorzy koncertu.

..... (oprac. nkk)



ZESŁANIE UKRAIŃCA

LEGIA WARSZAWA \ Decyzją klubu Nazarij Rusyn został przesunięty do zespołu rezerw Legii Warszawa na dwa tygodnie – poinformowała rzeczniczka prasowa stołecznego klubu Izabela Kruk. 22-letni ukraiński napastnik nie zagrał w tym sezonie w żadnym meczu PKO Ekstraklasy. Kara to efekt odmowy gry przez Rusyna w meczu... rezerw Legii.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LEGIA



Kolejny mecz tej pary ćwierćfinałowej już w czwartek o godz. 17.35 w Szczecinie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

King dziś po raz czwarty

Wszystko wskazywało na to, że rozpędzona Legia Warszawa łatwo poradzi sobie z Kingiem w Szczecinie po raz czwarty z rzędu, licząc ostatni mecz fazy zasadniczej, i zakończy ćwierćfinały na swoją korzyść już po trzech spotkaniach fazy play-off. Gospodarze nie zamierzali jednak kończyć sezonu i postawili się faworytom, wygrywając 88:81 (23:15, 28:19, 14:25, 23:22). Dziś prowadzącą 2:1 Legię czeka więc kolejny mecz z Kingiem.

Artur Szczepanik

Po pierwszej połowie spotkania King Szczecin zdecydowanie prowadził i pewnie zmierzał po wygraną nad warszawską Legią. Podopieczni trenera Jesúsa Ramíreza mieli już nawet 19 pkt przewagi, ale legioniści ruszyli w pogoń za rywalem i zniwelowali stratę do zaledwie jednego punktu. Zaciętą końcówkę na swoją korzyść rozstrzygnęli gospodarze, dzięki czemu rywalizacja o awans do półfinału Energa Basket Ligi została przedłużona co najmniej do czwartku.

– Pozwoliliśmy rywalom na zbyt wiele, szczególnie w pierwszej połowie meczu. Na szczęście trzecia kwarta pozwoliła nam wrócić do gry. Dogoniliśmy Kinga i toczyliśmy wyrównany bój do samego końca. Niestety dziś to szczecinianie byli górą, ale już w czwartek przed nami kolejna szansa, aby awansować do półfinału – powiedział po wtorkowym spotkaniu Adam Linowski. Doświadczzonego skrzydłowego zabrakło w wyjściowej piątce, która we wtorek wyglądała następująco: Jakub Karolak, Lester Medford, Jamel Morris, Walerij Lichodiej i Dariusz Wyka.

King od początku postawił na agresywną obronę, nie zamierzając pozostawiać rywalowi dużo miejsca. Warszawianie zdobywali początkowo punkty wyłącznie z linii rzutów wolnych. Po celnym rzucie za 3 pkt było 11:4 dla Kinga. Takim samym trafieniem odpowiedział Lester Medford, ale szczecinianie raz jeszcze przymierzili zza łuku. Gospodarze kreowali sobie pozycje rzutowe i dominowali w walce o zbiórki. Ta przewaga dała im prowadzenie 23:15 po pierwszej kwarcie.

Ekipa hiszpańskiego trenera do przerwy prowadziła 51:34, ale niewiele brakowało, aby Zieloni Kanonierzy odrobili straty po zmianie stron. Ostatecznie gospodarzom udało się wygrać. – Uratowała nas ta 17-pkt zaliczka z pierwszej połowy. Pomimo tych pięciu słabych minut na początku trzeciej kwarty nadal byliśmy na prowadzeniu. To jest kolejny mecz, w którym trzecią kwartę rozpoczynamy ospale i niemrawo. To się nie może powtórzyć, jeżeli chcemy grać dalej o najwyższe cele – mówi Dominik Wilczek.

W trzeciej kwarcie legioniści kompletnie zdominowali szczecinian, którzy byli w coraz większych kłopotach. Oddech gospodarzom dały rzuty z dystansu Clevelanda Melvina i Jakuba Schenka. W ostatniej sekundzie tej części gry zza łuku trafił jeszcze Nick Neal i przed decydującą kwartą było 65:59 dla gospodarzy.

Na pięć minut przed końcem ostatniej kwarty meczu za trzy trafił Walerij Lichodiej i było 70:67 dla miejscowych. Po raz kolejny z rogu trafił Dominik Wilczek, co znów dało Kingowi przewagę większą niż dwa posiadania. Do końcowej syreny pozostawały już tylko niespełna trzy minuty gry, Legia przegrywała 69:78. Końcówka spotkania to w dużej mierze rzuty wolne obu zespołów. Jakub Schenk nie pomylił się ani razu i dał szczecinianom prowadzenie 83:77. Ostatecznie gospodarze wygrali 88:81 i przedłużyli swoje szanse na awans do półfinału Energa Basket Ligi. Kolejny mecz tej pary ćwierćfinałowej już w czwartek o godz. 17.35 w Szczecinie.

SIATKÓWKA

Daria też zostaje

Mistrzyni Polski z 2019 r. Daria Szczyrba przedłużyła kontrakt z DPD IŁCapital Legionovią Legionowo na kolejny sezon. Urodzona w 1998 r. przyjmująca mierzy 180 cm wzrostu. Pochodzi z Braniewa. Do legionowskiego klubu trafiła przed rokiem. W minionym sezonie wystąpiła w 50 setach, zdobywając 71 pkt. – Bardzo się cieszę, że kolejny rok spędzę w Legionowie. Nie mogę się już doczekać nowego sezonu i mam nadzieję, drodzy kibice, że zobaczymy się w naszej hali! – powiedziała Szczyrba. W ostatnim czasie kontrakty z DPD podpisały także liderka ofensywy Legionovii Oliwia Różański, ulubienica kibiców Alicja Grabka, doświadczona środkowa bloku, reprezentantka Polski Maja Tokarska, kapitan zespołu Izabela Lemańczyk i libero Klaudia Kulig. Razem ze Szczyrbą jest to już szóстка zawodniczek. Legionovia w kończącym się sezonie zajęła dopiero ósme miejsce w Tauron Lidze. W klubie na kolejny sezon zostanie też trener Alessandro Chiappini.

EKSTRAKLASA



Pekhart piłkarzem miesiąca

W drugim miesiącu z rzędu nagroda dla najlepszego piłkarza rozgrywek przypadła przedstawicielowi Legii Warszawa. Po triumfie Bartosza Kapustki w lutym za marzec laur wywalczył Tomáš Pekhart.

Marzec Tomáš Pekhart zaczynał jako rekonwalescent po kontuzji. W pierwszych dwóch kolejkach wchodził z ławki rezerwowych w II połowie i ani razu nie poprawił swoich statystyk strzeleckich. W ostatnim starciu tego miesiąca jednak zaprezentował wyjątkowy kunszt, pokonując aż cztery razy bramkarza KGHM Zagłębia Lubin. W Legii na podobny wyczyn czekano od czasów Kazimierza Deyna, który w marcu zdobywał bramkę średnio co 39 min. Oddał łącznie osiem strzałów, w tym pięć celnych. Jego wskaźnik xG (oczekiwane gole) wyniósł za ten okres 3,32. Trzydzieści dwa razy podawał piłkę (75 proc. celnych), a sam otrzymał ją 41 razy od swoich partnerów z drużyny. Wygrał również połowę swych pojedynków w powietrzu (7 z 14) i blisko 40 proc. stoczonych w ogóle (12 z 31). Wyróżnieniem miesiąca tradycyjnie dokonują kapitanowie boru piłkarza szesnastu drużyn PKO Bank Polski Ekstraklasy. Siedemnasty głos należy zaś do internautów. W marcu brano pod uwagę postawę w 20., 21. i 22. kolejce.

(asz)